Nr. 54. Czwartek, 8. Marca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego**· **Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza Akademii górniczej w Leoben, Juliusza Krajewskiego adjunktem budownictwa dla służby technicznej przy lwowskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Pan Namiestnik zamianował c. i k. wachmistrza żandarmeryi Teodora Antoniego Nowakowskiego tudzież c. i k. sierżanta i pomocnika rachunkowego 55 pułku piechoty Kazimierza Miączyńskiego kancelistami, przeznaczając pierwszego do Chrzanowa a drugiego do Gródka.

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 marca 1900 l. 2041/pr., którem się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16 lutego 1900 o przydzieleniu gminy i obszaru dworskiego Wysoka do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Piniński m. p.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 lutego 1900 l. 26.869/99 względem przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Wysoka do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie w Galicyi.

Na zasadzie ustawy z dnia 11 czerwca 1868 nr. 59 Dz. pr. p. zostaje gmina i obszar dworski Wysoka z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku i sądu obwodowego w Jaśle wyłączoną i do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie i sądu obwodowego w Rzeszowie przydzieloną.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października 1900 r.

Spens m. p.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 marca b. r. do l. 22.105 w sprawie zakazu wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, z trzech zarazą płucną zapowietrzonych obszarów państwa niemieckiego, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca.

W parlamencie włoskim rozgościła się w najlepsze obstrukcya. Projektowane przez gabinet Pelloux „zarządzenia polityczne“ co do ograniczenia ustaw prasowych, i ustaw o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, nie mogły być w swoim czasie przeprowadzone w formie konstytucyą przepisanej z powodu stanowczego oporu lewicy, która w decydującej chwili posunęła się do scen burzliwych, skandalicznych. Znalazły one niedawno epilog w procesie przeciw czterem posłom socyalistycznym o gwałtowne wyrwanie przewodniczącemu Izby poselskiej urn do głosowania i rozbicie ich. W obec tego, zarządzenia polityczne wprowadzone zostały w życie dekretem królewskim z dnia 22 czerwca z. r. Od tego czasu, ilekroć parlament włoski się zbierze, zawsze opozycya wydobywa kwestyę legalności tego dekretu, który musi uzyskać parlamentarną aprobatę, uderza przy tej sposobności jak najnamiętniej na rząd i większość, a gdy zbliża się chwila uchwalenia dekretowanych postanowień, zachowaniem swojem uniemożliwia poprostu obrady i powoduje odroczenie lub zamknięcie sesyi.

Dotychczas odraczanie parlamentu było możliwe, chociaż pozaparlamentarne rządy przynosiły zawsze nieobliczalne szkody całemu wewnętrznemu życiu państwa włoskiego. Obecnie jednak wytworzyła się sytuacya, w której rząd p. Pelloux musiał sobie powiedzieć: albo parlamentarne zatwierdzenie dekretów będzie przeprowadzone, albo w jakimś kierunku trzeba będzie wyciągnąć konsekwencye z niezatwierdzenia ich, czy to przez rozwiązanie parlamentu. czy też przez ustąpienie rządu. Mianowicie bowiem opozycyjne koła spowodowały z okazyi pewnego konkretnego wypadku co do zastosowania tych dekretowanych zarządzeń, orzeczenie najwyższej magistratury sądowniczej we Włoszech, sądu tego, kasacyjnego, a ten zniósł wyroki wydane na podstawie owych „decreto legge“, orzekając, iż dekrety, jako dotychczas przez parlament niezatwierdzone, są nieważne a zatem nieważne także i wyroki na nich oparte!

Gabinet Pelloux postanowił zatem *côute que côute* przeprowadzić obecnie zatwierdzenie dekretów, i istotnie w d. 1 marca b. r. po ciężkich walkach parlamentarnych i gwałtownych scenach, włoska Izba posłów większością 31 głosów postanowiła przystąpić do szczegółowej rozprawy nad temi postanowieniami w drugiem ich czytaniu. Na tem jednak rzecz cała utknęła. Odtąd opozycya zastosowała najskrajniejszą t. zw. techniczną obstrukcyę, domaga się mianowicie imiennych głosowań nawet przy podaniach posłów o urlopy a wyprawia przy tem takie hałasy i wrzaski, że przewodniczący, po bezskutecznych usiłowaniach uspokojenia Izby, musi zamykać posiedzenia. Prawdopodobnie też wkrótce nastąpi rozwiązanie parlamentu włoskiego. Dzienniki rzymskie i *Tribuna* i *Popolo Romano* przemawiają usilnie za zmianą regulaminu Izby i powiadają, że gdyby się ona nie nie udała, nie pozostaje nic innego, jak rozwiązanie Izby. Przeciwnie dzienniki opozycyjne domagają się ustąpienia rządu i wskazują za przykład Austryę, gdzie niektóre ostatnie gabinetu musiały w obec obstrukcyi ustąpić.

Rada Państwa.

(*Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby panów w dniu 6 b. m.*).

Wiedeń, 7 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów, przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano także petycyę wielu Towarzystw przemysłowych, które proszą, aby przed ustawodawczem wprowadzeniem ośmiogodzinnego czasu pracy w kopalniach węgla urządzono ekspertyzę przy udziale obu stron interesowanych.

Odczytana na temże posiedzeniu Izby wyższej interpelacya Stanisława hr. Tarnowskiego i towarzyszy stwierdza, że 21 lutego b. r. odbyła się w klasztorze Felicyanek w Kętach rowizya, której dokonał inspektor policyi miejscowej w towarzystwie żandarmów i Izraela Aratena. Mimo oporu przełożonej zrewidowano wszystkie cele klasztorne, przyczem stary Araten miał w ogóle instytucyom klasztornym złorzeczyć. Zajście to wywołało wielkie oburzenie wśród chrześcijańskiej ludności w Galicyi, a oburzenie jeszcze się wzmogło, gdy dnia następnego w Krakowie żydówka Marya Jacob, która przyjąwszy wiarę chrześcijańską udała się w towarzystwie narzeczonego swego do składu

81)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXVIII.

Po wyjeździe państwa Runowskich pozostałe towarzystwo czuło się jakoś zwarzone, zmęczone, znudzone.

Pan Strauchfeld, bledszy, aniżeli zwykle, przenosił swój wzrok z żony na pana Balińskiego i odwrotnie, chwytał się bez widocznej potrzeby za czoło, wzychał, otwierał usta, aby coś powiedzieć i zamykał, nie mówiąc słowa. Zwolna pił stojącą przed nim derbatę i przysłuchiwał się rozmowie. Ale i ta nie szła wbrew dotychczasowej praktyce, nie kleiła się dzisiaj. Pan Baliński siedział skwaszony, patrząc z pod oka na panią domu, badając przyczynę widocznej zmiany w jej zachowaniu. Ze skrupulatnością spowiadającego się grzesznika przypominał sobie słowa, spojrzenia, nawet myśli i nie znajdował w nich nic, prócz wielkiej miłości i głębokiego szacunku. A tem dotkliwiej bolała go jej zimna duma, że właśnie dziś rano, przy spotkaniu się z panią Runowską, przemógł się w imię swej szczerej miłości.

I pani Karolina, chociaż owinęła się jak togą swą dumą i obojętnością, czuła dotkliwy ból, przypominając sobie słowa pani Emmy....

Więc ten człowiek, którego uważała za lepszego, doskonalszego, przerastającego głową i sercem wszystkich, jest mały, nizki, brudny.... On, który wzlatywał do nieba, wzniecał nowe słońca, gasił gwiazdy; który bratał się z duchami, marzył o przyszłości ziemi w słońcu wiecznem, współczuł z niedolą każdą — w rzeczywistości hołduje nizkim, pełzającym instynktom donżuana przygodnego. Wszak i jej mówił o swych marzeniach, smutkach, tęsknotach, a równocześnie prawił o poezyi i uczuciach innej kobiecie, i to jakiej? Kokietce bez uczucia, kobiecie bez charakteru, wystrojonej lalce, udającej źle naiwną i nieopatrzną panienkę....

A może to nieprawda? Na jego twarzy maluje się szczerość, uczciwość; tyle nasłuchała się o jego zacności, o szlachetnych uczuciach, o dzielnym charakterze... Jednak ta Runowska, niepytana i nieproszona, opowiadała z taką szczerością całe to brudne zajście....

Tylko jedna i jedyna pani Balińska zachowała swe zwykłe usposobienie, a w czasie herbaty podtrzymywała rozmowę.

— Pamiętam Julka Runowskiego — mówiła — wesołym, nieopatrznym chłopcem i później widziałam go zawsze w dobrym humorze i pełnego fantazyi, a dziś?

— Jeszcze na moim ślubie, ciociu, był inny. Dopiero teraz tak jakoś zgnuśniał, ociężał — odpowiedziała pani Karolina.

— Przy swojej żonie wygląda na sensata, bo też pani Runowska żywa, rozmowna, zupełne przeciwieństwo pana — rzekła pani Balińska, zwracając się do pana Strauchfelda.

— Taką była zawsze, a przytem jest bardzo sprytną w odkrywaniu każdego oszukaństwa i kłamstwa — odpowiedział, patrząc na żonę i pana Balińskiego.

Pani Karolina zarumieniła się, przypuszczając skargę siostry przed bratem na zachowanie się jej kuzyna, i obawiając się dalszych tłómaczeń, rzekła:

— Przy wszystkich swoich zaletach jest jednak zbyt drażliwą na ludzkie słabostki.

Rumieniec żony i te jej słowa wzmocniły podejrzenie pana Strauchfelda. Zabłysły mu oczy z gniewnego oburzenia i rzekł głośniej, z naciskiem:

— Dla jednych zdrada zaufania jest słabostką, dla innych ciężkiem przewinieniem.

I słowa i ton zadziwiły obecnych; aluzya była zbyt widoczną; Pani Karolina pobladła. obawiając się zatargu męża z kuzynem, który nie domyślając się, że jest główną osobą, patrzał badawczo na gospodarza, chcąc odgadnąć znaczenie słów jego.

Nastała przykra pauza milczenia.

— Może przejdziemy się po ogrodzie? — zaproponowała pani Karolina.

— Nie, moje dziecko.... Chcę korzystać z chłodu wieczornego i pojadę do domu.

— Ciocia miała wyjechać dopiero nazajutrz.

— Jutro w południe oczekuję interesantów w Jodłowcu, a jazda w upał męczy mnie. Pojadę dzisiaj. Każ, Ludwiku, zajechać...

— Może państwo przenocujecie u nas — rzucił gospodarz od niechcenia.

— Jedziemy ciociu — rzekł pan Ludwik, wstając.

Pani Balińska, korzystając z chwilowej nieobecności panów, spytała:

— Co się stało twemu mężowi?

— Nie wiem.... Może Ludwik wytłómaczy cioci — dodała z żalem mimowolnym.

— Ludwik?

— Zdaje mi się, że powinien się domyślić.

Wszedł pan Ludwik, a tuż za nim pan Strauchfeld, na którego bladej twarzy widoczną była zła zawziętość.

— Kazałem zaprzęgać, ciociu.

— Dobrze, Ludwiku.... Ależ pan blady! Czy pan nie chory?

— Zdrów jestem — odpowiedział pan Strauchfeld — tylko boli mnie rozczarowanie.

— Taka zwykła rzecz i pana boli? — uśmiechnął się pan Baliński.

— Jedno rozczarowanie można przenieść, ale utratę wiary we wszystko i wszystkich, to ciężko.

— Zkądże ten pesymizm dzisiaj?

— Bo opadły mi łuski z oczu — odparł z uśmiechem złośliwym.

— Tem lepiej dla pana, że pan przejrzał, ale żałuję, że prawda jest dla niego przykrą. Trzeba być pogodnym filozofem....

— Pan może nim być, ale nie ja! — zawołał twardo.

— Dlaczegoż to?

— Bo.... bo ja pochodzę z rasy, która wydała największych pesymistów: Salomona i Heinego.

— Kiedyż, Karolciu, zobaczymy ciebie! — spytała pani Balińska, chcąc przerwać rozmowę.

— Nie wiem, ciociu, może w tym, może w przyszłym tygodniu.

— A pan będziesz łaskaw?...

— Ja? Ze mnie mało pociechy, bo staję się dziwakiem na wsi, ale żony nie puszczę samej, będę i ja.

Nareszcie zajechał powóz i przerwał drażniącą rozmowę.

Pani Karolina przeszła natychmiast po wyjeździe gości do swego pokoju, a pan Strauchfeld, czując się zbyt rozdrażnionym, postanowił przed rozmową z żoną uspokoić spacerem swe nerwy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mebli, przez żydów została obita tak, że obecnie jeszcze leży chora. Interpelanci zapytują czy zajścia te znane są Rządowi, czy Rząd przedsięwziął odpowiednie kroki, aby winnych pociągnąć do odpowiedzialności i co Rząd zamierza uczynić, aby na przyszłość podobne wykroczenia fanatycznych żydów przeciw neofitom się nie powtarzały.

Interpelacyę tę podpisali: Stanisław hr. Tarnowski, prof. Zoll, hr. Szeptycki, ks. Lubomirski, Madeyski, Walterskirchen, Gorayski, Buquoy, hr. Dzieduszycki, ks. Sanguszko, Biliński, Andrzej hr. Potocki, Stanisław hr. Badeni, ks. Metternich, hr. Schönborn, ks. Lobkovic i wielu innych.

W dyskusyi nad programem rządowym pierwszy przemawiał książę Auersperg (z partyi wiernokonstytucyjnej), który wyraził się z uznaniem zwłaszcza o ekonomicznym programie nowego Rządu.

Następnie hr. Meran, ze stronnictwa centrum, powitał również z zadowoleniem ekonomiczny program rządu. Także okólnik Rządu, kładący nacisk na to, aby administracya sprawowana była w duchu nowoczesnym, zasługuje na zupełne uznanie. Poprawa sytuacyi politycznej leży w załatwieniu kwestyi językowej. Obrana przez Rząd droga konferencyj pojednawczej wydaje się mowcy słuszną. Hr. Meran oświadcza się za tem, aby język niemiecki uznany został w drodze ustawodawczej językiem ogólnie pośredniczącym w Austryi, przyczem jednak stronnictwo środka nie dąży bynajmniej do hegemonii ani przewagi narodu niemieckiego, tylko powoduje się wyłącznie interesem Państwa i jednolitego zarządu. Stronnictwo to stoi bezwzględnie na gruncie konstytucyi i równouprawnienia wszystkich narodowości. Zacięta walka narodowościowa z jednej strony wywołała obstrukcyę, z drugiej wzmocniła radykalizm i doprowadziła do zachwiania wszelkiej powagi. Mowca potępia obstrukcyę, która Rządowi dała prawo koniecznej obrony; kończy oświadczeniem, że stronnictwo centrum udzieli Rządowi poparcia.

Dr. Madeyski oświadcza, że pragnie wypowiedzieć tylko osobiste swoje zapatrywania na sytuacyę polityczną; sądzi, że do pokonania istniejących trudności jest koniecznem, aby stronnictwa polityczne część swoich zasadniczo usprawiedliwionych pretensyj złożyły w ofierze na rzecz interesów ogólno-państwowych. Mowca wita z zadowoleniem inicyatywę Rządu. Obowiązkiem Izby panów, która nie stoi pod naciskiem agitacyi z zewnątrz, jest działać w kierunku rozwikłania trudności obecnej sytuacyi politycznej. (Oklaski).

Członek partyi konstytucyjnej hr. Fürstenberg omawia przebieg obrad konferencyi pojednawczej i spodziewa się, że mimo pozornych trudności wyniknie z nich rezultat pozytywny. Do zawarcia pokoju konieczne są obopólne ustępstwa. Trwająca bezsilność Austryi wychodzi tylko na korzyść Węgier. Także zawarcie traktatów handlowych bez parlamentu jest niemożliwe. Obecna sytuacya zagraża niebezpieczeństwem zarówno mocarstwowemu stanowisku Monarchii jakoteż życiu politycznemu i ekonomicznemu.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadcza, że Rząd słucha z uwagą głosu Izby panów w obecnej tak ciężkiej dla Państwa chwili. Izba panów oddawna odznaczała się spokojnem i objektywnem omawianiem kwestyi najważniejszych i stała się twierdzą życia konstytucyjnego w Austryi. — Mowca dziękuje Izbie za gotowość poparcia Rządu przy załatwieniu kwestyj narodowościowych, zwłaszcza wyraża podziękowanie hr. Meranowi za obietnicę szczerego poparcia wyrażoną w dzisiejszej jego mowie. W kwestyi językowej przedewszystkiem trzeba odpowiedzieć potrzebie faktycznej. Załatwienie tej kwestyi zależy zarówno od umiarkowania jak i odwagi wszystkich stronnictw. Konferencya pojednawcza osiągnęła porozumienie w niektórych kwestyach. Kontury uregulowania są już widoczne, Rząd też po zamknięciu konferencyi, którą uważa tylko za czasowo przerwaną, w myśl tych zarysów, przystąpi ewentualnie do ostatecznego załatwienia sprawy. Najlepiej wiedzie do tego obopólna wymiana zdań. Ale obok narodowych są także ważne i naglące kwestye ekonomiczne. — P. Prezydent Ministrów sądzi, że może już niebawem nadejdzie chwila, kiedy te wspólne interesy i sprawy staną po nad waśniami narodowościowemi. Im rychlej zaznaczy się pozytywna działalność w dziedzinie przemysłu, handlu i rękodzieła, tem lepiej dla Państwa.

Prezydent Ministrów wspomina także o strejku węglowym. Rząd starał się o doprowadzenie zgody między obu stronami; zarządził również odpowiednie środki, by mieć bezpośrednie informacye o wypadkach w rewirze strejkowym. Gdyby był postąpił inaczej, zakończenia strejku prawdopodobnie takżeby dziś jeszcze nie było. Ale Rząd nie miałby tego cennego materyału, jaki sobie na miejscu zdobył. Mowca wskazuje na nadmierne przeciążenie urzędników przy wszystkich władzach państwowych. Nasuwa się pytanie, czy nie należałoby przeprowadzić pewnych zmian w całej organizacyi władz administracyjnych. Mamy przed sobą bardzo szerokie pole działania. Rząd powitałby z radością gdyby wszystkie narody chciały się połączyć do pracy ustawodawczej. Parlament rozwijający działalność pozytywną pracowałby także dla swojego własnego rozwoju.

Prezydent Ministrów kończy zapewnieniem, że Rząd powoduje się tylko myślą o szczęściu Państwa. (Huczne oklaski).

Następnie zabrał głos dr. Rieger (Czech), który wyraził to głębokie przekonanie, że przyszłość jego narodu spoczywa wyłącznie w Austryi. Mowca stoi na stanowisku austryackiem a także dynastycznem. Czesi i Dynastya znajdą się z sobą zawsze gdyż nawzajem się potrzebują a jak nie można wyobrazić sobie Czechów bez Dynastyi tak samo też Dynastyi bez Czechów. Mowca jest z całem uznaniem dla programu rządowego, który został wypracowany widocznie przez dzielne siły fachowe. Punktem środkowym, osią około której obraca się wszystko w polityce wewnętrznej jest w chwili bieżącej kwestya czeska. Mowca uważa ją nie za wyłącznie językową lecz za kwestyę polityczną i konstytucyjną. Załatwienie jej nie należy przed forum Rady państwa.

Zdaniem mowcy załatwia ją sama konstytucya, albowiem konstytucya wypowiada zasadę, że wszystkie ludy są równouprawnione w szkole, urzędzie i w całem życiu publicznem. Stronnictwo liberalne łudzi się bardzo żywiąc nadzieje, że Rada państwa uchwali ustawę w sprawie języka państwowego. Niema wątpliwości, że w skutek wzmagania się niemiecko skrajnych prądów w Czechach sprawa porozumienia napotyka na coraz większe trudności. Mowca przemawia jak najgoręcej za porozumieniem pomiędzy Niemcami a Czechami. A ponieważ żywioł niemiecki w Czechach jest zbyt potężny, aby mógł być ignorowany, przeto należy dążyć do tego, aby zapanowało zupełne równouprawnienie. W końcu oświadczył się mowca w słowach dobitnych przeciw niemieckiej hegemonii i niemieckiemu językowi państwowemu. (Huczne oklaski z ław prawicy).

Następnie przemawiał p. Kottulińsky ze stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Wskazał on na bardzo przykre położenie rolnictwa, wypowiedział szereg żądań rolników i zaapelował do gabinetu, aby zechciał zaopiekować się gorąco interesami agrarnymi.

Teraz zaproponował prezydent, aby przerwać posiedzenie, Izba jednak na to się nie zgodziła, w skutek czego podjętą została napowrót dyskusya.

Prof. dr. Albert (Czech) zaznaczył, że gdy życie narodowe Czechów coraz silniej się rozwija, prawnopaństwowy ich program coraz mniej znajduje uwzględnienia. Mowca wskazuje na wielki rozwój Akademii czeskiej i sztuki czeskiej. Lecz także i u Niemców w Austryi spotęgowało się życie narodowe. Obaj przeciwnicy powinni się nawzajem szanować a gdy to nastąpi będzie możliwem rychłe zawarcie pokoju. Najniebezpieczniejszą w obecnem przesileniu jest ta okoliczność, że Administracya jest zagrożoną. Gdyby Niemcy nie chcieli germanizować lecz tylko cywilizować to można na to by się jeszcze zgodzić. Niechaj lud czeski działa pedagogicznie a inne ludy wsiąkną w siebie dobrodziejstwa ducha i cywilizacyi niemieckiej. (Oklaski).

Hr. Schönborn (z prawicy) oświadczył w imieniu swoich przyjaciół politycznych, że ci powitali sympatycznie zarówno program jak i dotychczasową działalność nowego Rządu. Nietylko interesa Czech lecz całej Monarchii domagają się, aby nastąpiło pojednanie Czechów z Niemcami. Nie należy pytać jakie należy zrobić ustępstwo na rzecz przeciwnika lecz jakie ustępstwo koniecznem jest na rzecz Państwa.

Baron Czedik (stronnictwo środkowe) przemawia również za narodowem porozumieniem. Niemcy nie upierają się przy języku państwowym mniemają atoli, że potrzebnem jest ustanowienie języka niemieckiego jako pośredniczącego. Przy próbach porozumienia powinien Rząd w razie potrzeby przyjąć na siebie urząd sędziego polubownego.

Dr. Lemayer (ze stronnictwa wiernokonstytucyjnego) oświadczył się w formie jak najbardziej stanowczej przeciw zmianie konstytucyi o czem uczynił wzmiankę dr. Rieger. W ostatnich dwóch latach mówił mowca „robiono w Austryi ciągłe ustępstwa na rzecz Czechów“. Z taką polityką powinien zerwać obecny Rząd.

W końcu zabrał jeszcze głos ks. Auersperg, aby odeprzeć aluzye dr. Riegera do Niemców radykalnych. Mowca oświadczył, że Niemcy byli i są wiernymi obywatelami austryackimi.

Na tem został wyczerpany porządek dzienny.

O dniu następnego posiedzenia zawiadomi Prezydent pisemnie.

Z komisyi wojskowej Izby posłów.

(Telegram).

Wiedeń, 7 marca.

Komisya wojskowa Izby deputowanych ukończyła wczoraj ogólną dyskusyę nad ustawą o kontyngencie rekrutów i uchwaliła przejść do dyskusyi szczegółowej. W toku dyskusyi szczegółowej zabrał głos P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, aby odpowiedzieć na zapytanie w sprawie rzekomego naruszenia neutralności na korzyść Anglii, a to przez dostarczanie jej materyału wojennego. P. Minister oświadczył, że sprawa ta, która była już przedmiotem kilku interpelacyj, dała powód P. Prezesowi gabinetu do wejście w porozumienie z P. Ministrem spraw zagranicznych. P. Minister może tutaj dać tylko wyjaśnienie o tem, o czem dowiedział się w krótkiej drodze. Sprawa rzekomego zakupna koni na Węgrzech usuwa się naturalnie z pod tutejszej ingerencyi. O tem jakoby firma Skoda w Pilznie dostarczała dział do Anglii nie ma zarząd wojenny żadnej zgoła wiadomości. Dwa tysiące wybrakowanych starych siodeł odstąpiono w interesie zarządu wojskowego pewnej firmie w Bernie, od której w zamian otrzymano nowe siodła. Co się tyczy wysyłki nabojów pod adresem firmy Gardener w Anglii to wysłano ogółem w 5 partyach 5000 sztuk, a to dla wypróbowania z ich pomocą zamówionych szybko strzelających dział. Z tych naboji nie mogli absolutnie korzystać Anglicy, gdyż nie nadają się do ich broni.

Z Poznania.

(Groźba nowego uszczuplenia praw ludności polskiej. — Pomnik Bismarcka. — „Wielki Poznań“.)

Ludności polskiej zagraża nowe uszczuplenie jej praw na korzyść współobywateli niemieckich. Niedawno postawiony w stan rozporządzalności za głosowanie przeciw wniesionemu przez rząd projektowi kanałowemu były prezes regencyi poznańskiej p. Jagow, wyraził w sejmie pruskim życzenie, ażeby rząd zapewnił w sejmikach powiatowych i w radach miejskich żywiołowi niemieckiemu przewagę nad Polakami a to za pomocą odpowiednich, naturalnie wyjątkowych postanowień. Wkrótce potem minister spraw wewnętrznych p. Rheinbaben, który nazwał życzenie p. Jagowa słusznem i sprawiedliwem, przedłożył w Izbie projekt nowego prawa wyborczego do Rad miejskich, wypowiadając jasno i otwarcie w motywach, że celem tegoż ma być wykluczenie obok socyalnej demokracyi także Polaków od wpływu na samorząd miast.

Rozprawy sejmowe wykazały wprawdzie, że oprócz narodowo-liberałów, reprezentujących w sejmie interesa plutokracyi niemieckiej, ani jedno stronnictwo nie przyjęło w Izbie przychylnie tego operatu rządowego zagrażającego rozwojowi politycznemu stanu średniego — ale doświadczenie poucza, że sejm pruski w większości swej źle usposobiony dla Polaków ze względów narodowych, a dla klasy robotniczej i średniej ze względów socyalnych, gotów może w nieco zmienionej formie projekt ten ostatecznie przyjąć, a dla dzielnic przez Polaków zamieszkałych — dodać jeszcze specyalnie kilka wyjątkowych ograniczeń.

Sprawa ta jest bezwątpienia dla ludności polskiej wielkiej wagi zarówno ze stanowiska narodowego, jak socyalnego. Żywioł bowiem polski w miastach i miasteczkach oraz większych gminach należy przeważnie do klas średniej i robotniczej, te przeto klasy byłyby w pierwszym rzędzie najbardziej pokrzywdzone, gdyby nastąpiło w duchu projektu rządowego uszczuplenie ich praw politycznych na korzyść plutokracyi niemieckiej.

Poznańskie pisma niemieckie ogłaszają odezwę złożonego *ad hoc* komitetu, wzywającą do zbierania składek na rzecz budowy pomnika Bismarcka w Poznaniu. Na czele komitetu stoi jako honorowy prezes naczelny prezydent regencyi dr. Bitter. Dalej znajdują się nazwiska wszystkich wyższych urzędników regencyjnych i sądowych, a z urzędników autonomicznych władz prowincyonalnych nazwiska starosty krajowego Dziembowskiego, generalnego dyrektora landszafty Staudyego, pierwszego burmistrza Poznania Wittinga i pierwszego burmistrza Gniezna Schwindta. Na 54 członków komitetu jest tylko 19 nieurzędników, a i ci to wybitni hakatyści, jak pp. Kennemann, Hansemann, Tiedemann, lub kupcy, żyjący przeważnie z urzędników, wreszcie urzędowi adwokaci hakatystów.

Odezwa, przyznać należy, zredagowana jest w tonie umiarkowanym i spokojnym. Niema w niej ani słowa o „zasługach“ oddanych przez zmarłego księcia sprawie niemieckiej w prowincyach polskich.

Jak donoszą oficyalnie z Berlina, obie Izby sejmu pruskiego załatwią już wkrótce projekt ustawy o przyłączeniu przedmieść Jerzyce, Wilda i św. Łazarza do Poznania, tak, że od 1 kwietnia b. r. będzie już gotów „wielki Poznań“.

Sprawy francuskie.

(Obawy wojny francusko-angielskiej. — Kłopoty kolonialne. — Rozruchy na Martynice. — Socyalizm a murzyni.)

Francuzi z taką radością przyjmowali dawniejsze klęski Anglików w południowej Afryce, a z taką zawiścią spoglądają na ostatnie ich zwycięstwa, że mimowolnie między obu temi państwami wytworzyła się atmosfera pełna wojowniczego ducha. Niewiadomo na jakiej właściwie podstawie realnej niektóre dzienniki francuskie wmawiają w siebie i w swych czytelników, że Anglia nie poprzestanie na ujarzmieniu Boerów, lecz zachęcona powodzeniem zechce dać uczuć także — Francyi swą potęgę i wypowie jej wojnę!? Niektóre dzienniki, jak *Matin*, *l'Echo de Paris*, wołają już dzisiaj głośno: *Préparons nous!* — przygotowujmy się do wojny z Anglią. Że te obawy, płonne niewątpliwie, dzieli do pewnego stopnia rząd francuski, trwożny o swe kolonie, dowodzi wysłanie znacznych sił zbrojnych na Madagaskar. Obawy francuskie zdawałyby się raczej wyglądać na zamiar Francyi zbrojnego wystąpienia przeciw Anglii, znajdującej się chwilowo w trudnem położeniu z powodu wojny w południowej Afryce; Francya jednak zajęła się obecnie wystawą i do końca wystawy nie potrzeba się obawiać jakichkolwiek z jej strony zakłóceń pokoju, a tymczasem jest nadzieja, że także inne chmury się rozproszą.

Wyspa Martynika, położona w sąsiedztwie wyspy San Domingo pamiętnej rozruchami murzynów z początku XIX. wieku, do których stłumienia Francuzi użyli części legionów polskich, jest od pewnego czasu widownią groźnych rozruchów, wszczętych przez miejscową ludność murzyńską, robotniczą. W *Figarze* tłómaczy p. Cornély rozruchy te w sposób następujący:

„Nasi dobrzy murzyni rozpoczęli bezrobocie, pustoszą i palą nasze plantacye i prawdopodobnie niebawem przystąpią do mordowania naszych kolonistów, ponieważ u łało się zainteresować ich polityką. Jest to ich zwyczaj występowania, jako wyborców. Od chwili, w której powzięto idyotyczną i dziwaczną myśl reprezentowania kolonij w parlamencie, wtargnęła do tych kolonij polityka ze wszystkiemi swemi okropnościami i błazeństwami. Na Martynice, jak gdzieindziej, jak zresztą i w samej metropolii, polityka polega na opanowywaniu stanowisk urzędowych. Stanowiska te łatwiej jest tam obsadzić, niż we Francyi, ponieważ administracya jest mniej skomplikowana. Na Martynice więc istniało stronnictwo polityczne, które zapełniało wszystkie urzędy swemi kreaturami. Za czasów gabinetu Méline'a utworzyło się nowe stronnictwo, któremu udało się przeprowadzić wybór dwóch obecnych deputowanych i którego program spoczywa z samej natury rzeczy w odebraniu poprzedniemu stronnictwu wszystkich stanowisk urzędowych. Jest to do tego stopnia prawdą, że na pierwszą wieść o rozruchach dwaj deputowani Martyniki domagali się zmiany urzędników, nie wiedząc nawet dokładnie, o co właściwie idzie w tych rozruchach. Rozumie się samo przez się, że dane stronnictwo myśli się bronić. Otóż do obrony i atakowania potrzebni są wyborcy, a wyborcami są murzyni. Murzyni, którzy za czasów, gdy istniało jedno tylko stronnictwo, nie dowierzali swej godności prawodawców, obecnie, skoro powstała druga partya, pogodzili się ze swym losem. Jedno zresztą z tych stronnictw jest tyle warte, co drugie; oba dążą do tego samego celu, oba stosują te same metody, oba zaczęły propagować socyalizm.

Dawne stronnictwo trzyma się socyalizmu robotniczego, nowe — socyalizmu patryarchalnego, albo chrześcijańskiego. Szkoda tylko, że wszystkie te szerokie teorye wpadają do mózgów ciasnych, których właściciele uzbrojeni są wszyscy w olbrzymie noże, służące do ścinania trzciny cukrowej. Otóż, koro te jednostki pierwotne a uzbrojone usłyszały o socyalizmie, zrozumiały one tylko to jedno, iż trzcina cukrowa, kawa i inne płody, rosnące na tym gruncie błogosławionym, uprawianym przez nich przy pomocy małych wysiłków, powinny stać się ich własnością. Ponieważ zaś pretensye te nie zostały od razu uwzględnione, Murzyni palą plantacye. Oto cała historya rozruchów na Martynice. Do stłumienia ich służą dwa środki: albo wysłać krążowce ze znaczną liczbą żołnierzy, albo usunąć politykę z kolonij przez usunięcie reprezentacyi. Poza tem opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych śledzi zazdrosnem okiem te wypadki. Murzyni na Martynice naśladują Murzynów z San-Domingo, a Stany Zjednoczone, które dzierżą już ukryty protektorat nad San-Domingiem, wezmą chętnie pod swoją opiekę i Martynikę“.

KRONIKA

Lwów, 7 marca.

— **Zatwierdzenie szlachectwa.** Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 30 listopada 1899 r. najłaskawiej zatwierdzić staropolskie szlachectwo emerytowanego radcy Dworu Jana Kantego Falkowskiego i jego trzech synów: Jana Stanisława Augusta; Antoniego Edmunda Feliksa i Alfreda Ludomira Jana Kantego, tudzież dwóch bratanków Władysława Karola i Stanisława Michała Falkowskich z prerogatywami austryackiego stanu rycerskiego i herbem „Doliwa“.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Pilznie z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 6 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

Rozpisany przez Prezydyum c. k. Namiestnictwa wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Tarnopolu z grupy większych posiadłości odbędzie się nie dnia 7 kwietnia, lecz dnia 4 kwietnia 1900.

— **Pogrzeb** ks. biskupa Łukasza Soleckiego ściągnął w ostatnich paru dniach do Przemyśla wielu dygnitarzy duchownych i świeckich, oraz liczne zastępy duchowieństwa trzech obrządków z całej osieroconej dyecezyi i z poza jej granic. Każdym pociągiem przybywał ktoś z wybitnych uczestników żałobnej uroczystości; pospieszyli między innymi do Przemyśla na wczorajszą żałobną uroczystość: JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, książęta Kościoła: JE. Arcybiskup Issakowicz, książę biskup Puzyna, ks. biskup dr. Weber, ks. biskup Szeptycki, infułaci, kanonicy i w. i.

Już onegdaj około godziny 7 wieczorem odbyła się uroczysta eksportacya zwłok ś. p. ks. biskupa Soleckiego z pałacu do katedry łacińskiej. Zwłoki, spoczywające w czarnej granitowej trumnie w stylu romańskim, nieśli księża dyecezyi przemyskiej. W kondukcie wzięli udział: ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. biskupi: Czechowicz, Weber i Pelczar, ks. infułat Łękawski, ks. mitraci ruscy: Wołoszyński i Matkowski, kapelan wojskowy ruski ks. Świteński, delegaci krakowskiej kapituły ks kanonicy: Wróbel i Nowak, gremium kapituły łacińskiej i ruskiej z Przemyśla, duchowieństwo, zakony męskie i żeńskie przybyłe z całej Galicyi, towarzystwa dobroczynności, deputacye stowarzyszeń przemyskich i tysiące ludności, przybyłej na tę smutną uroczystość z całego kraju.

Po złożeniu zwłok na „castrum doloris“ w nawie głównej, odprawione zostały pontyfikalne nieszpory żałobne. Przez całą noc przy zwłokach zmarłego ks. biskupa czuwali księża obu obrządków dyecezyi przemyskiej.

Stosownie do ułożonego programu, właściwy pogrzeb ś. p. ks. biskupa Soleckiego rozpoczął się wczoraj rano o godzinie 7, odspiewaniem przez zgromadzonych księży wigillij żałobnych w katedrze łacińskiej. O godzinie 8 odprawił pontyfikalną Mszę żałobną według obrządku greckiego ks. biskup przemyski Czechowicz, w asystencyi ks. mitratów: Wołoszyńskiego i Matkowskiego, oraz całego duchowieństwa gr. kat. O godz. 10 Sumę pontyfikalną odprawił książę biskup krakowski dr. Puzyna w asystencyi kanoników przemyskich.

Wspaniałą mowę pogrzebową wygłosił ks. kanonik Karol Fischer. Mowca nakreślił pokrótce życie całe pełne poświęcenia dla dobra ogółu, zasługi które zmarły położył około przywrócenia sufraganii w Przemyślu, około odnowienia katedry łacińskiej i seminaryum, a wreszcie podniósł i to, że zmarły w ostatniej chwili nie zapomniał o dyecezyi swej, lecz testamentem oprócz znacznych legatów na cele dobroczynne, zapisał 40.000 zł. na utworzenie siódmej kanonii w Przemyślu, a to im. Soleckich.

Egzekwio w katedrze odprawił JE ks. arcybiskup ormiański Issakowicz. Na nabożeństwie był obecny Jego Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyksiążę Ferdynand Leopold, JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. głównodowodzący generał broni Galgoczy, generalicya, przedstawiciele władz, deputacya Koła polskiego, Wydziału krajowego, rad powiatowych, reprezentacya miasta Przemyśla i t. d., i t. d. Około godziny 1 w południe przy odgłosie wszystkich dzwonów wyruszył orszak pogrzebowy z katedry. Na czele postępowały bractwa i stowarzyszenia z chorągwiami, dalej Towarzystwa dobroczynności, zakony męskie i żeńskie przybyłe z całej Galicyi i tysiące duchownych. Kondukt prowadził ks. biskup-sufragan dr. Pelczar.

Za trumną, którą nieśli duchowni, postępowali krewni, delegacye, dygnitarze miejscowi w paradzie *in gremio* i tysiące osób, przybyłych z całego kraju. Kondukt powoli posuwał się przy dźwiękach dzwonów i spiewów duchownego polskiego i ruskiego kleru oświetlonemi ulicami, przybranemi w czarne chorągwie. Około godziny 5 przybyto na cmentarz, gdzie trumna złożoną została w grobowcu koło trumny poprzedniego biskupa przemyskiego ks. Hirschlera. Nad grobem przemówił jeszcze w wymownych słowach ks. biskup-sufragan dr. Pelczar i pożegnał zwłoki zmarłego księcia kościoła.

— **P. Zygmunt Przybylski,** którego najnowszą komedyę ujrzymy w piątek na naszej scenie, przybył do Lwowa.

— **Biskup Szeptycki** objeżdża niezmordowanie powierzoną jego pieczy dyecezyę. — W dniu 4 marca przybył z Czortkowa do Buczacza o godz. 10 w nocy. Z powodu zbyt późnej pory nie życzył sobie oficyalnego przyjęcia, na dworcu powitał więc go tylko miejscowy c. k. starosta, kilkunastu księży gr. kat. obrządku z powiatu buczackiego, rzymsko-katolicki prałat ks. Gromnicki i kolonia Rusinów z notaryuszem Teliszewskim na czele.

Następnego dnia odprawił ks. biskup o godz. 8 rano cichą Mszę świętą w parafialnej cerkwi św. Mikołaja, poczem spożywszy śniadanie u proboszcza ks. Telakowskiego, udał się w towarzystwie p. starosty Niewiadomskiego do gimnazyum, gdzie dyrektor Franciszek Zych przedstawił mu najprzód całe grono nauczycielskie, a następnie wprowadził do auli, w której oczekiwała już ks. biskupa zgromadzona tam młodzież szkolna.

U wejścia do sali pozdrowił ks. Szeptyckiego jeden z uczniów w języku ruskim, a drugi w polskim, poczem młodzież zaintonowała „Mnohaja lita“. Ksiądz biskup przemówił do uczniów w gorących słowach, a z kolei wizytował wszystkie klasy, egzaminując osobiście z nauki religii.

Z gimnazyum powrócił ks. Szeptycki na probostwo, gdzie oczekiwali nań wszyscy księża ruscy z powiatu buczackiego i kler łaciński z Buczacza. Procesyonalnie poprowadzono Biskupa do cerkwi św. Mikołaja, w której odprawił uroczystą Mszę św. gr. kat. proboszcz. Cała droga udekorowaną była festonami i chorągwiami, a w środku niej wznosiła się brama tryumfalna, ustawiona staraniem gminy m. Buczacza. Tutaj przemówił imieniem Rusinów notaryusz p. Teliszewski, wręczając ks. Biskupowi tacę z chlebem i solą.

Po powrocie do domu udzielał Biskup Szeptycki licznych audyencyj. Śmierć ks. biskupa Soleckiego wpłynęła na skrócenie czasu jego pobytu w Buczaczu. Odjeżdżającego do Przemyśla księcia Kościoła żegnała na dworcu licznie zgromadzona publiczność nader sympatycznie.

— **Konkurs.** Prezydyum bukowińskiego Rządu krajowego w Czerniowcach ogłasza konkurs na opróżnioną posadę starszego inżyniera, ewentualnie inżyniera i dwóch posad adjunktów budownictwa dla państwowej służby budownictwa na Bukowinie. Do posad tych przywiązane są pobory VIII. względnie IX. lub X. klasy rangi. Podania o nadanie tych posad należycie udokumentowane należy wnosić, w razie jeżeli kompetent pozostaje już w państwowej służbie budownictwa, za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum Rządu krajowego w Czerniowcach najdalej do 26 marca 1900. Opróżnione posady adjunktów budownictwa mogą być nadane także prowizorycznie ukończonym, jednakże nie mającym jeszcze drugiego egzaminu rządowego słuchaczom Politechnik Monarchii austro-węgierskiej pod warunkiem jednak, że w przeciągu roku złożą ten egzamin.

— **Deputacya Towarzystwa gospodarskiego** z nowo wybranym prezesem Stanisławem hr Stadnickim na czele, była dzisiaj o godzinie 3 po południu u byłego swego prezesa ks Adama Sapiehy, celem złożenia mu wyrazów wdzięczności za dotychczasową pracę około dobra Towarzystwa i zawiadomienia go o uchwale Walnego zgromadzenia Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, które zamianowało go honorowym dożywotnim prezesem Towarzystwa gospodarskiego.

— **Stan wód w kraju.** Na S a n i e zator pod Moniną w 122 klm. spłynął dnia 20 lutego przy stanie 160 ctm., wedle wodoskazu w Jarosławiu i uwolnił tem samem cały San od lodów.

Na W i ś l e pomniejsze zatory w okręgu krakowskim i tarnowskim spłynęły również w drugiej połowie lutego, po części zaś stopniały w miejscu, przeto Wisła wraz ze wszystkimi dopływami wolną jest od lodów, jak to już podano w opisie poprzedniego okresu.

Na D n i e s t r z e w przestrzeni Rozwadów-Żórawno spłynęły lody doszczętnie z dniem 27 i 28 lutego, w tymże czasie zeszły także z sekcyi stanisławowskiej, a gdy dolny Dniestr już przedtem wolny był od lodów, przeto i Dniestr wraz z dopływami jest zupełnie od zatorów i powłoki lodowej wolny.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Jutro, we czwartek, d. 8 marca b. r., wykładać będą:

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 5 do 6 dr. Wiktor Czermak, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego „Dzieje Polski porozbiorowe“;

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 5 do 6 dr. Bruchnalski: „Historya oświaty i piśmiennictwa w Galicyi od r. 1772 do r. 1848“;

w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, od godziny 7 do 8 dr. Schoennett: „Z życia roślin“ (z demonstracyami).

W sobotę, d. 10 marca b. r.:

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 6 do 7 dr. German: „O Fauście Goethego“ (ciąg dalszy wykładów drugiej seryi);

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od g. 7½ do 8½ dr. Zakrzewski: „O elektryczności“ (ciąg dalszy wykładów drugiej seryi; z demonstracyami).

— **Pogrzeb** ś. p. Karola Reinera odbył się wczoraj po południu przy licznym udziale publiczności. Za trumną, obok rodziny, postępowali licznie zebrani urzędnicy Namiestnictwa z Wiceprezydentem p. Janem Lidlem na czele, oraz wiele wybitnych osobistości z różnych sfer towarzyskich Lwowa, które ceniły wysoko osobiste przymioty zmarłego a rodzinę, przezeń pozostawioną, otaczają szacunkiem i sympatyą.

— **W Czytelni kobiet** odbędzie się w sobotę, 10 b. m., o godzinie 6 odczyt p. Poznańskiego o ostatniej pracy Maryi Konopnickiej „O Mickiewiczu“. Wstęp wolny dla członków i osób zaproszonych.

— **List Sienkiewicza** do baronowej Suttnerowej, zamieszczają — jak telegrafują z Pragi — prawie wszystkie tamtejsze pisma podnosząc, iż jest on męskiem, dzielnem i pełnem słuszności potępieniem hakaty niemieckiej.

— **Odczyt.** Staraniem „Stowarzyszenia nauczycielek“ odbędzie się w niedzielę 11 b. m. o godz. 12 w południe w sali ratuszowej odczyt prof. dr. Józefa Nusbauma „Swiatło i życie“. Czysty dochód przeznaczony na budowę schroniska dla nauczycielek. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w lokalu „Stowarzyszenia nauczycielek“. Rynek 10, a w dzień odczytu przy kasie.

— **Wydział „Echa“** zswiadamia swoich członków wspierających, że koncert „Echa“ odbędzie się dnia 10 b. m. Próby przedkoncertowe odbywać się będą we środę, we czwartek i w piątek.

— **Dwóch młodocianych uciekinierów** poszukują rodzice: jeden Teofil Kruk, lat 13, mały, blondyn, pociągłej twarzy, w czarnej burce, białej włóczkowej czapce, wydalił się 2 b. m. — drugi 14-letni Antoni Cybulka, ciemny blondyn, niebieskich oczu z dużym pieprzem po lewej stronie nosa, w bronzowym płaszczu, granatowej czapce, wyszedł z domu 3 b. m.

— **Skradziono** dnia 5 b. m. wieczorem dużego psa legawego, kawowej maści, z uciętym ogonem na szkodę hr. G.

— **Nie udała się emigracya** Michałowi Herchenzelderowi, posługaczowi z hotelu Europejskiego, który za skradzione starszemu służącemu Fr. Łozińskiemu 100 K. wyekwipował się i zaprowiantował na drogę, ale tuż przed odjazdem pociągu został na dworcu kolei przez agenta policyjnego zatrzymanym.

— **Zwłoki** nieznanego izraelity zarobnika znaleziono dziś nad ranem w sieniach domu nr. 3 ulica Starozakonna. Nikt z lokatorów tego domu, ani z nocujących w sąsiedniej piwnicy włóczęgów nie umiał dać o nim wyjaśnienia. Na ciele jego nie znaleziono jednak żadnych śladów gwałtu. Zmarły był wzrostu małego, brunet o pełnym czarnym zaroście, ubrany w podartą ciemną marynarkę i zniszczone popielate spodnie w paski.

† **Ś. p. O. Władysław Zaborski, T. J.,** którego zwłoki złożono wczoraj na cmentarzu krakowskim, urodził się 25 maja 1830 w Przybyszowie na Mazowszu, po skończonem gimnazyum wstąpił 1848 r. do legionu na Węgrzech, a następnie razem z Waleryanem Kalinką służył w pułku generała Zamoyskiego w Turcyi. Podczas pobytu jego w Konstantynopolu umarł Mickiewicz; „na barkach moich niosłem jego trumnę“ wspominał ś. p. Władysław, niesłychanie zresztą skąpy w relacyach o sobie i czasach, które przeżył. Generał Wład. Zamoyski widząc w nim wielkie zdolności matematyczne, dopomógł mu do ukończenia szkoły dróg i mostów w Paryżu i do uzupełnienia tychże nauk w Londynie. Jako inżynier wrócił ś. p Władysław do kraju i oddał się naukowym pracom i nauczaniu młodzieży w domach polskich pod zaborem rossyjskim. W dojrzałym już wieku wstąpił w r. 1870 do zakonu OO. Jezuitów w Starejwsi, przekazawszy swoje zbiory przyrodnicze konwiktowi w Tarnopolu. Swięcenia kapłańskie odebrał w Tarnowie w r. 1875, a po odbytym według zwyczaju zakonu, trzecim roku nowicyatu w Belgii, powrócił do Tarnopola i tam przez lat 5 był profesorem fizyki i matematyki, prefektem generalnym i ministrem w konwikcie tamtejszym. Gdy w r. 1882 OO. Jezuici poczęli wydawać „Misye katolickie“, ś. p. Władysław został ich redaktorem i obowiązki te spełniał aż do chwili założenia w r. 1884 „Przeglądu Powszechnego“. W redakcyi tego pisma pozostał aż do ostatnich lat życia, zasilając je cennemi i uczonemi pracami, z których najważniejsze wydane jako osobne dzieła są: „Darwinizm wobec rozumu i nauki“, „Źródła historyczne Wschodu“, „Religia Aryów wschodnich“. Ostatnie dwa lata przeżył oddany jedynie bogomyślności i przygotowaniu się na śmierć. Zaopatrzony na drogę wieczności oddał ducha Bogu, któremu całe życie wiernie służył.

— **Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.** W dniu 10 marca 1900 roku rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie. Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach. Dnia 13 marca 1900 r. (we wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, Ludwika Zaleska, b. artystka teatrów krakowskiego i lwowskiego.

— **Strejk** izraelickich robotników cholewkarskich wybuchł w Krakowie. Warstaty cholewkarskie znajdują się głównie na Kazimierzu i tam też strejk się koncentruje. Objął on przeszło 200 robotników; w zawodzie cholewkarskim pracuje ich przeszło 240, zatem co najwyżej pozostało przy pracy 40 robotników.

— **Ojcobójstwo z chciwości.** W Górnym Potoku, w pow. biłgorajskim, włościanin Orest Łazowski, aby prędzej przyjść w posiadanie spadku, zamordował swego ojca, zadając mu kilkakrotny cios siekierą w głowę. Następnie, celem zatarcia śladów, wrzucił zwłoki do studni, z której dopiero je w kilka dni potem wyciągnięto.

— **O strasznym wypadku** obłędu religijnego, donoszą dzienniki warszawskie. We wsi Korniłówce, gub. kijowskiej, mieszkał włościanin Abramczenko, który z całą swą rodziną należał do sekty sztundystów i od pewnego czasu poczynał objawiać nienormalny stan umysłu. To samo zauważono u jego żony, przeto postanowiono odesłać ich do lecznicy w Kijowie dla umysłowo chorych. Tymczasem pewnego dnia brat Abramczenki usłyszawszy o wschodzie słońca krzyk dzieci w chacie swego brata, pobiegł we wskazanym kierunku i oczom jego przedstawił się straszny widok. Na śniegu stał Abramczenko nagi, wraz z żoną i mając oczy utkwione do góry, spiewali religijne psalmy. U nóg ich leżały ciała dwojga zaduszonych dzieci. Jednocześnie Abramczenko rzucił się na swego najstarszego 17-letniego syna i schwyciwszy go za gardło, podniósł nóż, aby wbić mu go w serce. Tymczasem zbiegli się sąsiedzi, którym udało się wreszcie obezwładnić i związać furjata i jego żonę. Starszy syn Abramczenki, który został przy życiu, oświadczył, że ojciec miał sen, w którym ukazał mu się Pan Bóg i polecił spełnić ofiarę Abrahama. Wypadek ten wywarł w okolicy wielkie wrażenie.

— **Bogate pokłady ołowiu** znaleziono w powiecie mohylowskim. Przeprowadzona analiza rudy wykazała 77 proc. metalu.

— **Znaczne zapisy.** Zmarły niedawno w Petersburgu Pawlenkow zapisał w testamencie 100.000 rubli na zakładanie w całem państwie czytelń ludowych i 30.000 rubli kasie literackiej w Petersburgu, oraz 5000 rubli rossyjskiemu związkowi dziennikarzy. Swej rodzinie zmarły zapisał 10.000 rubli.

— **Walki wielbłądów.** Na tegorocznej wystawie światowej w Paryżu odbędą się również walki wielbłądów. W tym celu — jak donosi *La Fronde* — przybył z Beyruthu do Marsylii statek towarowy, na którego pokładzie przywieziono dwa tresowane do walki wielbłądy.

— **Epidemia tyfusu** wybuchła w zakładzie obłąkanych w Sztuttgarcie. Zachorowało dotąd ogółem 130 osób, kilka z nich już zmarło.

— **Epidemia wśród jedwabników.** Wśród jedwabników we Włoszech i we Francyi wybuchła epidemia, której następstwem będzie brak surowego materyału. Jedwabniki nie odżywiają się zupełnie i padają martwe tysiącami na liściach morwowych.

— **O okrucieństwach**, dokonanych przez dziki szczep Zappazapów, donoszą z Luebo nad górnym Kassatem, w państwie Kongo. Misyonarz amerykański z Luebo opowiada, że mnóstwo Zappazapów napadło niedawno temu kilka osad w pobliżu stacyi Ibanszi, zaznaczając swój pobyt tamże morderstwem, łupiectwem, grabieżą, pożogą i zabraniem mieszkańców do niewoli. Misyonarz przybył do Zappazapów, aby wypadek ten zbadać, i znalazł ich w oszańcowanym obozie w liczbie 500, a wśród nich wielką liczbę kacyków, wicekacyków i innych znaczniejszych osób z okolicy z żonami, sproszonych pod pozorem przyjaźni podstępnie na „ucztę“. Gościnni gospodarze związali atoli swych gości powrozami i żądali od nich okupu w słoniowej kości i niewolnikach. Gdy zaś goście okupu złożyć nie mogli, Zappazapowie poczęli do nich strzelać. Kilku zdołało uciec, lecz 40—50 poległo i misyonarz widział, jak Zappazapowie odkrawywali ciało z trupów i pożerali. 81 zabranym poucinano prawe ręce i posłano je do Luluaburga, aby naczelnik się przekonał, że Zappazapowie nie próżnowali, lecz zrobili swoje.

Notatki literacko-artystyczne.

„Architekt“, nowe pismo poświęcone sprawom architektury, budownictwa i przemysłu artystycznego, pojawi się w Krakowie z początkiem kwietnia b. r.

Miesięcznik ten wychodzić będzie staraniem krakowskiego Tow. technicznego — obejmować ma wszystkie sprawy tyczące się sztuki budowania zarówno z konstrukcyjnych, jakoteż artystycznych względów ważne. Szereg starannie wykonanych tablic światłodrukowych da poznać dzieła naszych budowniczych, dalej dzieła tak dzielnie rozwijającego się u nas przemysłu arty-tycznego, wreszcie szereg zdjęć pomników budownictwa z przeszłości zapełni dotkliwą na tem polu lukę — w artykułach zaś pomieszczone będą wiadomości z ruchu budowlanego i przemysłowo-artystycznego, a wreszcie wiadomości odnoszące się do konserwacyi pomników przeszłości.

Komitet redakcyjny, złożony z najpoważniejszych mężów na tem polu, obrał naczelnym redaktorem p. W. Ekielskiego, który przez 3 lata z powodzeniem redagował „Czasopismo krak. Tow. techn.", a które z dniem 1 stycznia b. r. przestało wychodzić. Dodać winniśmy, że redakcya bynajmniej nie myśli stać na jakiemś ekskluzywnem stanowisku, lecz ma zamiar w piśmie tem gromadzić wszystko, co w naszym całym kraju godnego uwagi na tem polu się pokaże.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz trzeci „Wróble", komedya w 3 aktach Labicha i Delacour; tłumaczył Stanisław Dobrzański.

We czwartek po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Dalibor", wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach, Fryderyka Smetany. Występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Dzierżawca z Olesiowa", komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Król Lear", tragedya w 5 aktach Szekspira z p. Zawadzkim roli tytułowej,

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Trubadur", wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Mateusza Schlaffenberga (Trubadur) i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Wróble", komedya w 3 aktach Labicha i Delacour.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Faust", wielka opera w 5 aktach Gounoda z panną Bohussówną w partyi Małgorzaty. Występ p. Aleksandra Myszugi Jul. Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W poniedziałek po raz drugi „Dzierżawca z Olesiowa", komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego.

We wtorek po raz 23-ci „Lalka", operetka w 4 aktach Audrana z panną Schuppówną w roli tytułowej.

We środę po raz trzeci „Dzierżawca z Olesiowa", komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego.

W nauce:

„Otello", opera Verdiego.

„Robert dyabeł", opera Mayerbeera.

„Opieka wojskowa", komedya w 3 aktach Stanisława Bogusławskiego.

„Chrzest ognia", obraz dramatyczny w 1 akcie przez Lechitę.

„Futro bobrowe", komedya w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

LISTY PARYSKIE.

(Kantata wystawowa. — Przez ilu sędziów szanujący się spiskowiec winien być sądzonym? — Kobieta na wystawie. — Piękność kobieca w dziełach wybitnych mistrzów wszelkich stuleci i narodowości. — Dusza kobieca w obrazach Sevensa. — „Mężowie Leontyny", komedya Alfreda Capusa).

„Au rythme des marteaux joyeux,
Frappant sur l'enclume sonore,
Ouvrant lentement ses grands yeux,
Un nouveau Paris vient d'éclore!

Il nait dans l'antique Nacelle!
Deux anges sont au gouvernail;
Ce sont les anges du Travail
Et de la Paix universelle!...

Tak śpiewa poeta bretoński Teodor Botrel w kantacie wystawowej, która w dalszym ciągu w słowach natchnionych i pełnych poetyckiego czaru przyrzeka gościom przybywającym serdeczny uścisk braterski. Teodor Botrel, „poête-chansonnier" z kabaretu Quat' z Arts, jest to ten sam pan, który w procesie spiskowym występując jako świadek wsławił się wyprawianiem skandali przed sądem państwowym. Nieprzyzwoicie to było, co prawda, ale przynajmniej wprowadziło nutę chwilowego ożywienia do nieskończenia nudnego toku rozpraw. Odbywający się obecnie dalszy ciąg procesu, w którym jako jedyny oskarżony występuje przyjaciel polityczny Déroulèda Marcel Habert, pozbawiony jest nawet tej rozrywki; nie dziw zatem, że miejsca przeznaczone dla publiczności świecą pustkami. Że zaś nadto na podstawie jakiegoś szczególnego prawa, przybywający o 3 miesiące później oskarżony nie będzie już sądzonym przez cały senat, jeno przez 120 sędziów, a i liczba świadków nie będzie tak imponującą jak w pierwszym procesie, więc p. Habert nie jest wcale zadowolony. Dowcipnie i trafnie skreślił znany tutejszy humorysta Capus, w krótkim dyalogu obecny stan duszy tego zawiedzionego w swych oczekiwaniach oskarżonego:

— Habert (z melancholią). Czy wiesz przyjacielu, że sądzić mnie będzie tylko 120 sędziów?

— Przyjaciel. W istocie.

— Habert. Gdy tymczasem mój mistrz i przyjaciel Déroulède miał ich 300.

— Przyjaciel. Tak to prawda.

— Habert. Ależ to nędzota, absolutna nędzota! Cóż wart w dzisiejszej epoce spiskowiec, sądzony tylko przez 120 sędziów? To zgoła nie ma szyku! To wygląda prawie jak mały procesik przed sędzią pokoju!

— Przyjaciel. Jednak....

— Habert. To już trzeba mieć pech prawdziwy. I z pewnością nie będzie więcej świadków jak 80! A prokurator gotów mi zrobić jakiś lichy akt oskarżenia na trzy lub cztery stronice. Na dobitek zaś gotowi mnie jeszcze uwolnić!

— Przyjaciel. Bo też dlaczego u dyabła nie stanąłeś równocześnie z innymi?

— Habert Właśnie, bo sądziłem, że będę miał tych 300 sędziów dla siebie samego. A to mnie wykierowali! 120 sędziów! Nie warto było się stawiać!

— Przyjaciel. Dobrze jednak, żeś dłużej nie ściągał. Oto pan Lur-Saluces, gdyjeśli przyjedzie, mieć będzie jeszcze mniej sędziów.

— Habert (z uśmiechem). O tak. Jeżeli nie przyspieszy przyjazdu, gotów już wcale nie być sądzonym. To jedyna jeszcze moja pociecha....

Nie, polityka stanowczo już nie ciągnie. Paryżanie natężonym wzrokiem spoglądają w zachodnią stronę miasta, gdzie coraz liczniej zarysowują się wieżyce i dzwonice, filary i kopuły i coraz barwniej jaśnieją fajanse i złocą się bronzy. Naród dorosłych dzieci ma już swoją wspaniałą zabawkę, więc śmieje się wśród łez, zapominając o strapieniu i jutro gromić będzie z oburzeniem każdego, ktoby mu chciał zakłócić radość.

W istocie rozkosz i rozrywka zajmą sporo miejsca na Polu Marsowem, nie są one jednakże celem ważniejszym wystawy, a jest nim rozwój duszy ludzkiej, serca i umysłu. W zadaniu tem pięknem a wielkiem uczestniczyć będzie również i kobieta, która zwolna ale coraz pewniej staje na równi z mężczyzną w walce i w zdobyczach życiowych. Kobieta też podejmowaną będzie na wystawie nie tylko z tradycyjną galanteryą francuską, ale w sposób odpowiadający jej dzisiejszym dążeniom i upodobaniom. Kobiety będą miały nietylko swe kongresy feministyczne, filantropijne i robotnicze, obejmujące wszelkie kierunki dzisiejszego ruchu kobiecego, ale nadto czeka je, podobnie jak na wystawie w Chicago osobny Pałac kobiecy. Będzie to zarazem przyjemne schronienie, miejsce wypoczynku i pokrzepienia się, salon towarzyski, dobór rozrywek i pouczająca wystawa wszelkich wyrobów kobiecych. Wystawione tu będą dzieła malarskie i rzeźbiarskie, wyroby emaliowe, miniatura, akwarela w zastosowaniu do wachlarzy i abażurów, hafty kunsztowne, pasmanterya, koronki etc. Da lej krawiectwo, szycie, modniarstwo, wreszcie gospodarstwo, dział wychowawczy — no i kuchnia. Ważnym będzie dział informacyjny, obejmujący liczne kierunki życia kobiecego. Wychodząc z pałacu kobiecego, kobieta bogata będzie wiedziała w jakich magazynach najlepiej załatwiać może swe sprawunki, kobieta uboga dowie się jakim sposobem zarobić może na swe utrzymanie. Oprócz toalet, salonów, cukierni i restauracyi, czytelni i biblioteki, pałac zawierać też będzie teatr kobiecy, muzykę kompozytorów kobiecych, a nareszcie wykłady i deklamacye kobiet-literatek. Pałac kobiecy, umieszczony między wieżą Eiffel a mostem Jena, zbudowany jest rzeczy można stylem symbolicznym, odpowiadającym istocie kobiecej. Jest zatem zarazem wspaniałym i pełnym kokieteryi, jak kobieta piękna i promieniejąca, a pięknie zarysowana, majestatyczna fasada, jest jakby diademem na jej czole.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, 7 marca.

Dzisiejsze posiedzenie Rady ogólnej otworzył wiceprezes komitetu Stanisław hr. Stadnicki o godz. pół do 11 rano.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytał sekretarz p. Skrochowski postawione na wczorajszem posiedzeniu poufnem wnioski. Wniosek Oddziału tarnopolskiego opiewa: „Ponieważ ustawa o licencyonowaniu buhajów z dnia 20 lipca 1892 r. nie została dotychczas należycie przeprowadzoną, poczyni Komitet odpowiednie kroki w Namiestnictwie i Wydziale krajowym, by ta ustawa, konieczna do rozwoju chowu bydła włościańskiego, bez zwłoki w całej rozciągłości weszła w życie".

Ponieważ w sprawie tego wniosku nikt nie zabrał głosu, poddał przewodniczący wniosek ten pod głosowanie, w którem go też przyjęto.

Następnie odczytał sekretarz wniosek Oddziału lwowskiego:

„Rada ogólna gal. Towarzystwa gospodarskiego uznaje za potrzebne:

a) wybrać komitet wykonawczy, składający się z rolników, mających chęć łączenia się w spółki rolnicze dla przemysłu młynarskiego, który się zajmie organizacyą i zbieraniem pronotacyi na subskrypcyę udziałów potrzebnych do wprowadzenia spółek takich w życie tam, gdzie do tego stosowna będzie sposobność.

b) Poleca się Komitetowi wybranemu rozpatrzeć, czy nie dałoby się rozwinąć równocześnie akcyi celem zakładania piekarń przy takich młynach.

c) Byłoby pożądanem, żeby w skład powyższego Komitetu weszło przynajmniej 5 rolników".

Wniosek ten następnie w głosowaniu przyjęto i wybrano dla tej sprawy komitet, złożony z 7 członków. Do Komitetu tego weszli: pp. Jan Breuer, br. Julian Brunicki, Maryan Jędrzejowicz, Stanisław Kierski, Kazimierz Madeyski, Stefan Moysa, br. Ludwik Wattman.

Następnie referował p. Stanisław Kierski zmianę statutu Towarzystwa gospodarskiego a mianowicie §. 8 ustępu 8. W tym celu postawił po obszernem umotywowaniu następujący wniosek: „§. 8 ust. 8 ma opiewać: Tylko włościan niezamożnych może Oddział od wkładki rocznej zupełnie uwalniać lub wkładkę zmniejszą niż 5 zł. od nich pobierać. Niezamożnym zaś osobom stanu duchownego i nauczycielom ludowym może zniżyć Oddział wkładkę roczną aż do 1 zł."

Nad tym wnioskiem rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierało głos kilku mowców, popierając zmianę statutu, jako sprzyjającą rozwojowi Towarzystwa. Br. Brunicki postawił do tego wniosku poprawkę, ażeby oprócz włościan wolno było przyjmować za niższą opłatą na członków Towarzystwa także niezamożnych małomieszczan, zajmujących się rolnictwem.

W głosowaniu uchwalono odesłać sprawę tę do komitetu, celem rozpatrzenia jej i odpowiedniego wystylizowania zmienić się mającego §. 8 statutu.

Następnie referował p. Cieński imieniem Oddziału tarnopolskiego sprawę ubezpieczenia robotników, pracujących przy siewnikach i postawił wniosek o polecenie Komitetowi, by poczynił starania o zmianę rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z 23 sierpnia 1899, zaliczającego siewniki do takich narzędzi, przy których robotnicy narażeni są na wielkie niebezpieczeństwo. Skutkiem tego rozporządzenia muszą rolnicy płacić wysokie opłaty za ubezpieczenie robotników zajętych przy siewnikach, chociaż robotnicy ci nie są wystawieni na najmniejsze niebezpieczeństwo, gdyż cała praca siewnika odbywa się w skrzyni zamkniętej, a tryby wystające na zewnątrz, nie przedstawiają dla życia ludzkiego żadnego niebezpieczeństwa.

Po dłuższej dyskusyi, w której wszyscy mowcy, zabierający głos w tej sprawie, przemawiali za wnioskiem p. Cieńskiego z wyjątkiem p. Paygerta, który przemawiał przeciw, uchwalono w końcu wniosek p. Cieńskiego.

Następnie referował ks. Witold Czartoryski sprawę podniesienia chowu koni roboczych i włościańskich. W dłuższem przemówieniu zaznaczył referent, że jest między innymi projekt, aby wejść w współposiadanie najlepszych klaczy na Huculszczyźnie i przy doborze odpowiednich ogierów, chów koni tej rasy poprawić. Wniosek referenta zmierza do tego, by Rząd w stacyach ogierów starał się o trzymanie koni krwi oryentalnej, jako dla naszego kraju najodpowiedniejszej, a także by w ogóle ogiery były zdolne do wytwarzania dobrych reproduktorów.

Po długiej dyskusyi na ten temat, w której zabierało głos bardzo wielu mowców, przyjęto wnioski postawione przez ks. Czartoryskiego.

Następnie przystąpiono do wyboru prezesa Towarzystwa w miejsce ks. Adama Sapiehy, który z godności prezesa Towarzystwa zrezygnował. Wybrano prezesem 58 głosami na 65 głosujących dotychczasowego wiceprezesa Towarzystwa Stanisława hr. Stadnickiego.

Hr. Stadnicki zabrawszy głos, w gorących słowach podziękował za wybór, zapewniając, że zaufania, jakiego doznał przez wybór na prezesa nie zawiedzie i poświęci wszystkie swe siły dla dobra i rozwoju Towarzystwa.

Na tem o godzinie 1 min. 30 zamknął przewodniczący posiedzenie, naznaczając następne na dziś po południu, na 5 godzinę.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy następujące pismo:

Lwów, 6 marca.

Szanowna Redakcyo!

W jednym z ostatnich numerów *Gazety Lwowskiej* ukazał się komunikat Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, w którym pod III) twierdzi Bank, jakobym był przyjął mandat członka Rady zawiadowczej tej instytucyi nie w charakterze przedstawiciela akcyonaryuszów Banku kredytowego w likwidacyi, tudzież jakobym był wystąpił ztamtąd z powodów z likwidacyą nie mających związku. Otóż uprasza na podstawie §. 19 ust. prasowej o łaskawe sprostowanie tego twierdzenia w tym kierunku, iż jak jedynie tylko z powodu likwidacyi Banku kredytowego dałem się namówić do wstąpienia do Rady zawiadowczej Banku galicyjskiego, i to wyraźnie jako reprezentant akcyonaryuszów Banku kredytowego — tak również tylko z powodu likwidacyi ztamtąd wystąpiłem — specyalnie zaś jeszcze z powodu braku dobrej wiary, z jakim się spotykałem.

Z wysokiem poważaniem
dr. H. Wielowieyski,
poseł do Rady państwa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Posiedzenie Tow. producentów tytoniu odbyło się wczoraj po południu o godz. 4 przy nader słabym udziale członków tego Towarzystwa. Na posiedzeniu tem zdawał p. Krzysztofowicz sprawę z działalności i rozwoju Towarzystwa za rok ubiegły, zaznaczając, że produkcya tytoniu w r. 1899 przyniosła o pół miliona zł. więcej dochodu niż w r. 1898 i że Towarzystwo cieszy się poparciem Rządu. W roku ubiegłym urządzonych było kilka wykładów specyalnych dla nauczycieli ludowych z zakresu hodowli tytoniu, a prócz tego wędrowni instruktorowie urządzali także popularne wykłady dla włościan w rozmaitych gminach, w których zajmują się uprawą tytoniu. Obecnie ma Towarzystwo na celu urządzenie specyalnych kilkudniowych wykładów dla wójtów i pisarzy gminnych.

Następnie uchwalono wystosować do Ministerstwa skarbu petycyę o wydelegowanie bakteryologa celem zbadania przyczyny słabego rozwoju rośliny tytoniu w naszym kraju i przedwczesnego jej usychania. Po uchwaleniu budżetu na rok bieżący posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 7 marca. Spirytus (niezmieniony) 39·60 do —·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 25·80 (spokojnie.)

Wiedeń, 7 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·56 do 7·58, na maj-czerwiec 7·64 do 7·65, na jesień 7·85 do 7·86. Żyto na wiosnę 6·50 do 6·52, na maj-czerwiec 6·62 do 6·63, na jesień 6·74 do 6·75, Kukurudza na maj-czerwiec 5·40 do 5·41, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·21 do 5·23, na maj-czerwiec 5·31 do 5·32, na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierp.-wrześ. 12·65 do 12·75. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. Tendencya: spokojna. Pogoda: pada śnieg.

Budapeszt, 7 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·39 do 7·40, na październik 7·68 do 7·69. Żyto na kwiecień 6·26 do 6·27, na październik 6·44 do 6·45. Owies na kwiecień 5·91 do 5·93. Kukurudza na maj 5·11 do 5·12. Rzepak na sierpień 12·25 do 12·35. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Tendencya: spokojna. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 7 marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50, Spirytus 47·70.

Paryż, 7 marca. (Giełda wieczorna): Trzyprocentowa renta 102·12. Mąka 25·90.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·70 do 25·80, loco Ołomuniec 24·10 do 24·30, loco Berno Wiedeń 24·25 do 24·45, za marzec loco Aussig 25·80 do 25·90. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 6go marca. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termina 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termina 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termina 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11.— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Prawica Izby panów, do której z nowomianowanych członków Izby wyższej przystąpili: dr. Biliński i Fr. Sebor, wybrała swym przewodniczącym jednomyślnie hr. Franciszka Thuna. — Dr. Ernest Plener i dr. Karol Menger przystąpili do lewicy (partya wiernokonstytucyjna), hr. Bylandt Rheidt i hr. Latour do stronnictwa środka.

Narodni Listy przedstawiają sytuacyę parlamentarną, jako bardzo krytyczną. Na następnem posiedzeniu konferencyi pojednawczej Czesi zażądają jasnej odpowiedzi, czy Niemcy obstają przy niemieckim języku państwowym, a w takim razie „katastrofa — piszą *Narodni Listy* — jest gotową“.

Z Pragi donoszą do wiedeńskich dzienników, jakoby komitet wykonawczy młodoczeskiego stronnictwa uchwalił onegdaj wezwać posłów do jak najostrzejszej obstrukcyi, ewentualnie nawet przeciw wyborowi Delegacyi.

W sprawie wychowania dzieci polskich na obczyźnie odbędzie się niedzielę dnia 11 marca r. b. w Berlinie wiec polsko-katolicki.

Pruski minister handlu zwrócił się do zarządów górno-szląskich kopalń węgla z zapytaniem, czyby nie mogły pozakładać nowych szybów i więcej wydobywać węgla niż dotąd, aby zapobiedz brakowi opału. W razie gdyby się na to zarządy zgodziły, państwo gotowe jest udzielić im nawet pomocy pieniężnej. Na zapytanie to odpowiedziano podobno, że kopalniom brak sił roboczych do przeprowadzenia tego zamiaru.

Korespondent londyński *Köln. Ztg.* odświeża sensacyjną, kilkakrotnie już dementowaną pogłoskę, wedle której zanosić się ma na półwyspie Bałkańskim na poważne wypadki. Mianowicie dowiaduje się on z wiarygodnego rzekomo źródła, iż w Sofii odbywają się przygotowania, których ostatecznym celem ma być ogłoszenie niepodległości Bułgaryi i przyjęcia tytułu królewskiego przez ks. Ferdynanda. Podobne doniesienie otrzymuje równocześnie *Köln. Ztg.* od swego wiedeńskiego korespondenta, z tym dodatkiem, że ks. Ferdynand stara się jeszcze o zezwolenie Rossyi, a ta stawia za warunek dalsze zrussyfikowanie armii bułgarskiej. Zdaje się, że na ponowne zaprzeczenie tych doniesień nie przyjdzie długo czekać.

Z Albanii donoszą, że w Skoplii (Ueskūb) zaburzenia przybrały poważne rozmiary. Bułgarzy podnoszą rozmaite oskarżenia pzeciwko tamtejszemu gubernatorowi i łączą się z Turkami. Ludność grozi podobno gwałtami. Jak słychać, gubernator podał się do dymisyi, Porta jednak jej nie przyjęła.

Wedle prywatnej depeszy z Konstantynopola, grecko-katolicki patryarcha Antyochii, Aleksandryi i Jerozolimy msgr. Geraigiri, powziął inicyatywę zwołania synodu grecko-katolickich biskupów Wschodu. Synod ma się odbyć w ciągu tego roku na Libanie w seminaryum w Ain-Traz.

W angielskiej Izbie gmin wniósł onegdaj Bowles interpelacyę, czy prawdą jest, że emir Bokary odstąpił Rossyi wielką przestrzeń kraju w celu urządzenia kolonij rolniczych i pozwolił Rossyi dla jej wojska urządzić stacyę w centralnej Azyi. Sekretarz parlamentu, Brodrick odpowiedział, iż rząd nie ma w tej sprawie żadnej wiadomości i że w każdym razie należy ona do kompetencyi samego emira.

Z pola wojny oczekiwane są w najbliższych dniach ważne wiadomości: mianowicie, prawdopodobnie już wkrótce przyjdzie do starcia między armią lorda Robertsa a kilkutysięcznym oddziałem Boerów, którymi dowodzą generałowie Dewet i Delarey, pod Abrahamskraal o 30 kilom. na wschód od Paardeberg, na drodze do Bloemfontain.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 marca. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk oraz P. Minister handlu br. Call odpowiedzieli na szereg interpelacyj.

Następnie Izba przystąpiła do wyboru pierwszego Wiceprezydenta. — Alfabetycznie wywoływano posłów, którzy oddawali swe kartki do głosowania. Z kolei przerwano posiedzenie, aby dokonać skrutynium. W tej chwili, godz. 2, posiedzenie jeszcze nie jest otwarte; wiadomo już jednak, że rezultat wyboru przedstawia się w sposób następujący: p. Prade otrzymał 163 głosów i został wybrany pierwszym Wiceprezydentem; p. Zaczek otrzymał 92 głosów; nadto oddano bardzo wiele kartek białych.

Rząd przedłożył dziś w Izbie kredyt dodatkowy do funduszu inwestycyjnego, oraz projekt ustawy o popieraniu przemysłu austryackiego, mocą której to ustawy mają być nowo powstającym przedsiębiorstwom w czasie od dnia ogłoszenia tej ustawy do 31 grudnia 1910 przyznane ulgi podatkowe.

Wiedeń, 7 marca. Niemiecka partya postępowa obradowała dziś nad petycyą nauczycieli w sprawie podwyższenia płac i uchwaliła zwrócić się do Rządu z prośbą o jak najrychlejsze załatwienie tej sprawy.

Komisya budżetowa zajmowała się dziś przedłożeniem rządowem, tyczącem się sprawy rozszerzenia portu tryesteńskiego.

Wiedeń, 7 marca. Koło polskie rozpoczęło dzisiejsze swe posiedzenie poufne naradą nad wyborem I. wiceprezydenta, poczem p. Rapoport przedłożył petycyę krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej o regulacyę żeglugi handlowej na Wiśle. Wybrano dla sprawy tej komisyę, w której skład weszli pp.: Rapoport, Milewski, Weigel, Górski i Kolischer,

Wiedeń, 7 marca. Ministerstwo skarbu wniosło na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. przedłożenie domagające się kredytu dodatkowego w sumie 1,700.000 koron do preliminarza inwestycyjnego na rok 1900. Żądanie tego kredytu dodatkowego uzasadnia Ministerstwo skarbu tem, że zażądany przez Rząd w ubiegłej jesieni w przedłożeniu, tyczącem się zapomóg z tytułu klęsk elementarnych, mianowicie z tytułu zeszłorocznych powodzi, kredyt 3 milionów złr. na usunięcie szkód wyrządzonych przez powódź kolejom państwowym i na zabezpieczenie urządzeń kolejowych przeciw ponowieniu się tych szkód, został w porozumieniu z Rządem zniżony o 850.000 złr., aby tę ostatnią sumę można było obrócić na złagodzenie innych następstw klęsk elementarnych. Obecnie zatem domaga się Rząd owej kwoty 850.000 złr. czyli 1,700.000 koron na cele kolejowe z funduszu inwestycyjnego.

Wiedeń, 7 marca. Dzienniki, omawiając wczorajszą dyskusyę w Izbie panów, podnoszą powagę, jaka cechowała cały przebieg obrad mimo różnicy zdań. *Fremdenblatt* powiada, że wczorajsze posiedzenie dowiodło, że Izba panów nie straciła nic ze swej siły w tak trudnem położeniu, a *N. fr. Presse* widzi zasługę Izby panów w tem, że wcale nie pięknemu sposobowi narad w Izbie posłów przeciwstawiła szlachetny, pełen taktu spokój, panujący przez całe wczorajsze posiedzenie.

Wiedeń, 7 marca. Katolickie stronnictwo ludowe oświadczyło się na wczorajszem posiedzeniu za powołaniem na krzesło pierwszego prezydenta Izby deputowanych członka stronnictw lewicy i pozostawiło swoim członkom zupełną swobodę głosowania.

Wiedeń, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu ankiety, zwołanej w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie, które to posiedzenie trwało od godziny 10 przed południem do godziny 10 wieczorem, przesłuchano 12 rzeczoznawców pomiędzy tymi dyrektora kopalni Sieglera z zachodniej Galicyi. Następne posiedzenie ankiety 8 b. m.

Wiedeń, 7 marca. Wczoraj odbył się tu ogólny wiec poczmistrzów i ekspedytorów pocztowych, na który przybyło ze wszystkich stron także i z Galicyi bardzo wielu uczestników. W obradach wzięło udział także kilku deputowanych. Burmistrz dr. Lueger wygłosił mowę, przyrzekając poprzeć gorąco życzenia i postulaty funkcyonaryuszy pocztowych. Deputowany Forst oświadczył w imieniu wszystkich obecnych na wiecu posłów do Rady państwa, że uprawnione żądania wiecowników znajdą należyte poparcie w kompetentnych kołach. — Po dłuższej dyskusyi przyjęto dwie rezolucye, obejmujące ważniejsze postulaty funkcyonaryuszy pocztowych. — Wiec został zamknięty okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Budapeszt, 7 marca. Świadkowie br. Banffyego wystosowali do wydawcy *Vaterlandu* telegram, w którym przyjmują do wiadomości oświadczenie tego dziennika, że nie chciał on naruszyć czci br. Banffyego, wzywają jednak dziennik zarazem, ażeby twierdzenie swe o rzekomem niezwróceniu t. zw. funduszów partyjnych sprostował o tyle, iż br. Banffy wszystko czem rozporządzał w chwili ustąpienia oddał swojemu następcy. Rzekomy fundusz wyborczy z r. 1898 w ogóle nigdy nie istniał. W końcu domagają się świadkowie, aby wskazano im autora wiadomości *Vaterlandu* lub, aby wydawca dał satysfakcyę br. Banffyemu.

Wiedeń, 7 marca. *Vaterland* ogłasza pismo swego budapeszteńskiego korespondenta, który upoważnia dziennik do oświadczenia, że on jest autorem artykułu, skierowanego przeciw bar. Banffy'emu i że gotów jest dać satysfakcyę ewentualnie z bronią w ręku. *Vaterland* nie ogłasza wszakże nazwiska korespondenta, nie chce bowiem popełnić grzechu przez wywołanie pojedynku, redakcya jednak oświadcza, że przekonała się powtórnie o prawdziwości faktu, iż bar. Banffy nie oddał prezesowi gabinetu Szellowi funduszu złożonego na przeprowadzenie po myśli stronnictwa liberalnego wyborów do parlamentu na które zanosiło się w r. 1898.

Budapeszt, 7 marca. Serbskie ministerstwo rolnictwa wydało zarządzenie, w skutek którego budapeszteńskiej kasie targowej nie wolno zakupywać bydła w Serbii lub też udzielać na ten cel zaliczek. W obec tego zarządzenia dyrekcya tutejszej kasy targowej oświadczyła, że zakupna bydła w Serbii dzieją się za pośrednictwem agentur serbskich w Budapeszcie; równocześnie zastrzegła sobie kasa poczynienie odpowiednich kroków przeciw temu zarządzeniu.

Monachium, 7 marca. Zebranie demokratyczne, na którem miał przemawiać członek wiedeńskiej Rady miejskiej Brunner, zostało rozbite przez antisemitów i członków katolickich stowarzyszeń robotniczych. Salę opróżniła policya.

Petersburg, 6 marca. *Petersburski Herold* omawia w artykule wstępnym ostatnią mowę p. Horzicy w parlamencie wiedeńskim, zwróconą przeciw pokojowej polityce Rossyi i odpiera stanowczo twierdzenia posła Młodoczeskiego. Pismo to zaznacza przedewszystkiem, że zagranica spogląda obojętnie na zajścia w wiedeńskim parlamencie, ponieważ wie, że byt Austryi jest zapewniony także bez pomocy stronnictw austryackich. Szczególnie skargi posła Horzicy na przymierze rossyjsko-francuskie wywołały w Petersburgu tylko uśmiech pobłażliwy, a jego ataki na rossyjską politykę pokojową uważane są tu jedynie jako objaw zadziwiającej śmiałości. Ideę konferencyi w Hadze wszystkie narody przyjęły życzliwie; oczywista rzecz, że to tylko pierwszy krok na drodze do wielkiego celu. Podczas gdy konferencya pokojowa obecnie już zaznaczyła bez kwestyi poważne ślady, p. Horzica ośmiela się mówić o bladze. Ojczyzna nasza — kończy to pismo — ma czysto rossyjski interes w tem, aby sąsiadować z państwami silnemi i konserwatywnie administrowanemi, których prawa szanuje tak samo, jak one respektują nasze prawa. Natomiast małe niespokojne demokracye na naszych granicach nie obudzałyby w nas żadnej sympatyi.

Paryż, 7 marca. Według oficyalnego ogłoszenia prezydent Loubet dokona w dniu 14 kwietnia aktu otwarcia wystawy międzynarodowej.

Paryż, 7 marca. Senat apelacyjny sądu policyi poprawczej zatwierdził wyrok pierwszej instancyi wydany w procesie OO. Assumpcyonistów i utrzymał w mocy orzeczenie co do rozwiązania kongregacyi.

Londyn, 7 marca. *Times* donosi z Kapsztadu pod datą wczorajszą: Na okręcie transportowym, który przybył tu z Rosario, stwierdzono wypadek dżumy. Okręt zatrzymano na dłuższą kwarantannę.

Londyn, 7 marca. Izba gmin przyjęła między innymi wniosek kanclerza skarbu domagający się upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w sumie 35,000.000 szterlingów.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 7 marca. Z Colesberga telegrafują pod dniem 5 marca do *Biura Reutera*: Boerzy zajmują ciągle stanowiska na wyżynach południowego brzegu rzeki Oranii. — Dotychczas nie zburzono ani jednego mostu. Pociągi dochodzą bez przeszkody aż do Achtertang.

Londyn, 7 marca. *Biuro Reutera* donosi z Sterkstrom pod datą 5 b. m. Generał Gatacre wkroczył do Stormberg bez oporu. Boerowie zniszczyli kolej żelazną.

Londyn, 7 marca. *Biuro Reutera* ogłasza następujące depesze z placu wojny:

Ze Sterkstrom pod datą 5 b. m.: Boerowie opuścili wczoraj Stormberg;

Z Osfontain pod d. 5 b. m.: Artylerya angielska ostrzeliwała stanowisko, które nieprzyjaciel zajął na północ od rzeki Modder;

Z Dordrecht pod datą 5 b. m. Generał Brabant odniósł nad Boerami zupełne zwycięstwo. Boerowie z działami i wozami znajdują się w odwrocie. Ściganie ich rozpoczęto;

Z Ladysmith pod dniem 3 b. m.: Część wojsk z Ladysmith odbyła marsz rekognoscyjny na północ i spotkała się z Boerami. Przyszło do potyczki, ataku jednak nie wykonano. Wojsko z małemi stratami wróciło do Ladysmith. Boerowie cofają swoje działa z góry Umbulwano.

Londyn, 7 marca. O zwycięstwie generała Brabanta donoszą do *Biura Reutera* z Dordrecht 5 b. m.: Anglicy stracili 5 czy 6 ludzi. Zabrali oni jeden fort nieprzyjacielski i poprawili znacznie swoje stanowiska. Boerowie walczą zacięcie, Anglicy muszą zdobywać każdą piędź ziemi. Nieprzyjaciel jednak ostatecznie pokonany, cofnął się wraz z wozami i działami. Anglicy w ostatnich dwóch dniach stracili 30 ludzi, między tymi jest 12 czy 13 zabitych. Straty nieprzyjaciela, jakkolwiek dokładnie jeszcze nie znane, są jednak prawdopodobnie ciężkie.

Kapstadt, 7 marca. Dotychczas przywieziono tu z Paardebergu 3660 jeńców boerskich.

Dordrecht, 7 marca. Dywizya generała Brabanta zdobyła na Boerach kilka wozów, a między tymi wóz naładowany karabinami systemu Martiniego. Zabrała też wiele wołów i owiec.

Londyn, 7 marca. *Times* ogłasza artykuł, w którym powiada: Naród angielski aż do ostatniej wojny nigdy jeszcze nie wywołał w szerokich kołach zagranicznych tyle zawiści i zazdrości, co obecnie. Radość z powodu klęsk, jakie Anglicy z początku wojny ponosili, wywołała w Anglii wielkie zdziwienie. Naród angielski w ostatnich miesiącach otrzymał nader pouczającą lekcyę i będzie wiedział, jak na przyszłość ma urządzić swoją politykę. Wiemy wiele warte są patetyczne frazesy prasy zagranicznej na rzecz Boerów; pomimo tych frazesów nikt palcem nie ruszy, aby Boerom przyjść z pomocą, bo rozumne zachowanie się wszystkich mocarstw dowodzi, że żaden mąż stanu kierujący polityką zagraniczną nie zechce nieopatrzną swą interwencyą wywołać pożaru światowego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 235·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 186·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 153·50, Akcye Länderbanku 118·40, Akcye Bankvereinu 134·75, Akcye Bodencredit 250·75, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 136·80, Akcye Kolei Południowej 26·80, Akcye Tramway *A)* 136·—, Akcye Tramway *B)* 131·50, Akcye Kolei Elbethal 124·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 139·—, Akcye Alpiny 261·75, Akcye Rima Muranyi 313·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 569·50, Akcye Fabryki broni 184·—, Akcye Tureckie tytoniowe 143·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 99·30, Austryacka Renta koronowa 99·35, Węgierska Renta koron. 93·75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·90, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 123·50, Marki 118·40, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 marca 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. hr. J. Potocki z Rymanowa, dr. H. Seinfeld z Krakowa, E. Kloss z Krosna, W. Loffler z Londynu, Z. Krzański z Paryża, S. Osiemsky z Pragi, T. Mekrzyński z Ukrainy, T. Mikszewski z Warszawy, K. Dziubakiewicz z Jassy, Z. Kulczyński z Odessy, K. Smalski z Krzymienic.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1 , pierwsze piętro, jest otwa ta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa. Lubaczowa. Sanoka, Pesztu (dworzec główny)
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy. Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia. Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk. Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 10/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego. Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/8 do 15/9 wł
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·4[illegible]	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·3[illegible]	" " " 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	" " " 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhometbu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa. Sambora, Sanoka. Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów. Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. marca 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	174	—	177	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	30	101	30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	140	50	142	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	80	—
Fabryki wagonow w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 F	92	50	93	20
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l	99	80	100	50
" " 4% w. a. los. w 57 l.	96	—	96	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	50	95	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	50	95	20
4% los w 56 lat	93	50	94	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	75	97	45
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	50	101	20
" " " 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dito 4% po 200 kr.	95	50	96	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	94	30	95	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	50	93	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	58	60	60	60
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	55
20 frankówka	19	17	19	37
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	117	80	118	40

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. marca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.20	99.40
luty-sierpień	99.20	99.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.20	99.40
kwiecień-październik	99.20	99.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.—	165.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.65	137.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	161.25
" " 1864 po 100 zł.	200.—	201.—
" " 1864 po 50 zł.	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.60	104.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.40	98.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.—	99.20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.75	97.25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.80	123.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.70	97.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.90	101.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.50	112.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.10	97.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.20	96.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.60	97.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.25	99.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.10	98.25
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.80	94.—
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.30
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.25
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.25	164.25
" " " za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.25	259.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.50	95.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.75	94.25
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.40	97.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.25	74.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	124.50	125.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.90	96.90
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.—	239.—
" " " " " 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" " " " los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	92.60
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.75
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.50
" " " " 4 pr. stare	94.50	95.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	93.50	93.85
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.25	100.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.80	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	96.—	97.—
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	99.50	100.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr	99.—	99.60
" " " " " " 1887 4 pr.	99.60	100.20
" " " " " " 1888 4 pr.	99.80	100.30
" " " " " " 1891 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.—	87.60
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.50	96.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.75	106.25
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.25	96.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.35	14.25
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	395.—	397.—
Clary 40 zł. mk.	131.—	133.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	60.—	61.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132.—	133.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.70	43.70
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.25	23.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	64.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	58.—	60.—
St. Genois 40 zł. mk	180.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł	130.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.25	124.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	275.40	275.60
Zakł. kred. dla handlu i przem.	234.70	235.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.—	186.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	141.50	142.50
Gal. banku hipot. 200 zł.	174.—	176.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	118.65	118.85
" Austro-węg. 600 zł.	126.75	127.25
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	153.—	154.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.—	134.50
Zivnostenska banka 100 zł.	133.—	133.20
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
" " " akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	294.50	295.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	140.—	141.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	104.—	105.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.70	73.10
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	390.—	391.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	210.—	212.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	262.50	263.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	574.—	576.—
Schodnicy 500 kor.	358.—	362.—
Tureck. zakz. tytoniow. 500 frank.	143.50	144.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	326.50	3[illegible]8.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.32	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.55	242.70
Paryż za 100 fran.	96.27	96.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.90	90.10
Francuskie banki	96.27	96.40
Szwajcarskie banki	95.57	95.72
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.43	11.47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.28	19.30
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.40	118.60
Włoskie banknoty za 100 lir	89.90	90.10
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 17.638. (1903 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na Sanie od klm. 0+200 do klm. 6+500 (od Nowin do Łapiszowa) odbędzie się w c. k. Starostwie w Nisku dnia 28. marca 1900 o godz. 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Kwota wywołania wynosi 144.217 K. 70 hal.

Warunki przedsiębiorstwa można przejrzeć w c. k. Starostwie w Nisku, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty w przepisany sposób ułożone i w wadyum w kwocie 10.000 K. zaopatrzone.

Oferty wniesione po wyżej oznaczonym terminie równie jak niesporządzone w sposób przepisany, albo złożone w innym c. k. urzędzie, albo też niezaopatrzone w należyte wadyum, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. lutego 1900.

L. cz. E. 1056/99 (9) (1882 2—3)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 55 ks. gr. dla gm. kat. Tarnawa, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4560 kor., przynależności zaś na 257 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 3211 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 2784/99 (3) (1728 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14., przymusowa licytacya realność, pod lkons. 440 w Zamarstynowie położonej, wykaz. hip. 498 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Gottloba Schäffera i Leopoldyny Schäffer po połowie własnej, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.712 zł. aw. zpn.

Najniższa cena wynosi 5.856 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. E. 7/1900 (7) (1815 2—3)

30. kwietnia 1900 o godz. 9 rano, w biurze 4. odbędzie się dla zniesienia spółwłasności licytacya posiadłości lwh. 318 gm, Sieniawa, stanowiącej młyn amerykański z drzewa kostkowego na podmurowaniu, w stanie uszkodzonym, z urządzeniem i mieszkaniem, łotokiem, kołem wodnem i jazem, tartak drewniany z urządzeniem, magazyn drewniany i grunta, oraz 1/3 części drogi lwh. 293 gm. Sieniawa.

Wartość oraz najniższa cena 18.161 kor. 70 h., nie sprzeda się poniżej

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 14. lutego 1900.

L. cz. E. 1499/99 (6) (1957 2—3)

Dnia 22. marca 1900 o godz 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 103 i 60/80 części lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Jatwięgi, z przynależytościami.

Nieruchomość lwh. 103 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 195 zł., zaś 60/80 części lwh. 104 ks. gr. gm. Jatwięgi na 533 zł. 70 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 103 kwotę 130 zł., co do 1/2 i 28/40 części lwh. 104 kwotę 369 zł. 83 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 23. stycznia 1900.

L. cz. E. 513/99 (7) (1920 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya 1) ciała hip. lwh. 1070, 2) połowy ciała hip l. 1076, 3) połowy ciała hip. lwh. 183.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1188 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 684 kor. 64 h., ad 2) 106 kor 64 h., ad 3) 67 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. E 882/99 (6) (1664 2—3)

W postępowaniu egzekucyjnem Antoniego Stefańskiego przeciw Marcinowi Cebuli o 200 kor. zatwierdza się warunki licytacyjne w podaniu z 8. lutego 1900 przez wierzyciela egzekwującego do sądu przedłożone.

Na żądanie Antoniego Stefańskiego w Kamienicy, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie w Limanowej, w biurze Nr 8, licytacya połowy realności lwh. 151, 1/4 części realności lwh. 216 i 1/8 części realności lwh 27 gm. Kamienica, Marcina Cebuli tamże własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości ocenione zostały na 3198 kor. 50 hal., a przynależności na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 681/99 (5) (1474 2—3)

Na żądanie p. Leiby Morgensterna, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 858 ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. l. kat. 927 (dom. koleszna) i parc. gr. l. kat. 5937 rola i 5938 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1860 kor.

Najniższa cena wynosi 1.240 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Żabie, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. E. 682/98 (14) (1848 1—3)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności w Hussakowie, lwh. 351 i połowy ciał hipotecznych lwh. 7, 33, 57, 144, 368, 284, 353, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 204 zł., grunta z przynależytościami oceniono, a to: co do lwh. 351 na 90 zł., 1/2 lwh. 7 na 110 zł., 1/2 lwh. 33 na 150 zł., 1/2 lwh. 57 na 55 zł., 1/2 lwh. 144 i 368 na 342 zł., 1/2 lwh. 284 na 85 zł., 1/2 lwh. 353 na 356 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 351 kwotę 126 zł. 66 ct., 1/2 lwh. 7 kwotę 73 zł. 33 ct., 1/2 lwh. 33 kwotę 285 zł. 66 ct., 1/2 lwh. 57 kwotę 36 zł. 66 ct. 1/2 lwh. 144 i 368 kwotę 228 zł., 1/2 lwh. 284 kwotę 56 zł. 66 ct., 1/2 lwh. 353 kwotę 237 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 3524/99 (3) (1885)

Na żądanie Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Drohobyczu, odbędzie się dnia 29. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności lwh. 224 kg. gm. Drohobycz, Zagrody miejskie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1276 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 851 zł 20 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 887/99 (3) (1932)

Dnia 29. marca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya realności lwh. 611 i połowy realności lwh. 614 w Starym Samborze.

Nieruchomości powyższe oceniono wraz z przynależnościami na [illegible]99 kor. 76 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 499 kor. 84 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sambor, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 405/99 (3) (1846)

Na żądanie Józefa Noska, odbędzie się dnia 30. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, celem zniesienia spólnej własności, licytacya realności lwh. 207 ks. gr. gm. kat. Wola dalsza objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6620 kor.

Najniższa cena wynosi 4.414 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 13. lutego 1900.

L. cz. E. 1297/99 (7) (1879)

Na żądanie p. Franciszka Wenzelisa w Białej, zastąpionego przez adw. dr. M. Aronsohna w Białej, odbędzie się dnia 31. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya połowy realności lk. 335 lwh. 324 ks. gr. gm. kat. Biała, do masy spadkowej po ś. p. Janie Bannercie należącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.184 kor.

Najniższa cena wynosi 5.592 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-

mienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 14. lutego 1900.

L. cz. E. 485/99 (2) (1853 1—3)

Dnia 4. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacya realności obj. wyk. hip. 320 gminy Ustrzyki dolne, ocenionej na 2.000 zł.

Najniższa cena wynosi 1.220 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 1856|99 (3) (1898)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 238 gm. Sokolniki.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi 1866 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ustawy po myśli §. 162. o. e. się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 16. lutego 1900.

L. cz. E. 333/99 (8) (1859 1—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 4. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr 13, licytacya majętności Dąbrowica, położonej w powiecie Gródeckim, obj. lwh. 132 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie kraj. we Lwowie, Rudolfa Beiwar i Felicyi z Makanów Beiwar własnej, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego i zasiewów.

Nieruchomość powyższa majętności, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.970 zł. (129.940 kor.), przynależności zaś na 2.365 zł. czyli 4.730 kor., z czego przypada na wartość inwentarza gosp. 1.740 zł., a na wartość zasiewów 625 zł.

Najniższa cena wynosi 44.890 zł., (89.780 kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 619/99 (4) (1930)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 3 po południu odbędzie się w sądzie tutej. w biurze Nr. 6. w Starym Samborze licytacya realności lwh 159 w Straszewicach.

Nieruchomość powyższa oceniona na 3423 kor. 68 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2282 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 486/98 (4) (1931)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya realności lwh. 1006 w Starym Samborze.

Nieruchomość powyższa, oceniona na 25028 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12514 kor. 25 h.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 10 lutego 1900.

L. cz. E. XIII. 2423/99 (6) (1947)

Na żądanie Ludwika i Janiny Fortunów odbędzie się dnia 27. marca 1900 o godz. $10\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w Krakowie, licytacya realności pod l. k. 24 lwh. 26 gminy Zwierzyniec Tomasza Panka własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z budynków gospodarczych i inwentarza gospodarczego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę wraz z budynkami jest oceniona na 2517 k., inwentarz gospodarczy na 730 kor.

Najniższa cena wynosi 2164 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. 1) E. 941/99 (3), 2) E. 160/00 (7) (1937)

Przymusowo sprzedane będą dnia 27 marca 1900 o godz. 11 przed południem we dworze w Skwarzawie nowej;

1) fortepian, powóz, 2 konie, srebro stołowe, zegarek złoty z łańcuszkiem, kredens, zegar pendłowy, szafy, 812 książek rozmaitej treści, biurko, stół etc.

2) komoda machoniowa, szafy, biurka, lustra świecznik, sofa, krzesła, fotele, rozmaite kasetki, binokle, dywany, fortepian, stoły, lampa, pająk, powóz etc.

Przedmioty te, oglądać wolno na miejscu 3 dni przed licytacyą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żółkiew, 28. lutego 1900.

L. cz. E. 1663/99 (6) (1960)

Na żądanie Judy Leiby Żółkiewera z Tartakowa, odbędzie się dnia 27 marca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 174 połowy z 6/16 części lwh. 175 i całej realności objętej lwh. 355 ks. gr. gm. Łuczyce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1/4 część realności obj. lwh. 174 na 317 zł. 75 ct. zaś po strąceniu istniejącego nań ciężaru dożywocia, ocenionego na 50 zł. na 267 zł. 75 ct. połowa z 6/16 części lwh. 175 na 31 zł. 6 ct. a po strąceniu istniejącego nań prawa dożywocia ocenionego na 7 zł. 50 ct., na 23 zł. 56 ct., wreszcie realności obj. lwh. 355 gm. Łuczyce na 30 zł.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 realności obj. lwh. 174 kwotę 178 zł. 50 ct., co do połowy z 6/16 części lwh. 175 kwotę 15 zł. 71 ct. zaś co do posiadłości lwh. 355 kwotę 20 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. E. 496/98 (8) (1978 1—3)

Na żądanie Towarzystwa, zaliczkowego w Dubiecku odbędzie się dnia 23 marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya I) ciała hip. lwh. 1019, II) 2/8 części ciała hip. lwh. 91, III) 6/36 części ciała hip. lwh. 125 IV) całego ciała hip. lwh. 1071, V) połowy ciała hip. lwh. 1073 VI) połowy ciała lwh. 1626.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione I) na 1539 zł. 40 ct., II) 2 zł. 50 ct., III) na 3 zł. 33 ct., IV) 22 zł., V) 1 zł. 50 ct., VI) 30 zł.

Najniższa cena wynosi ad I) 909 zł. 60 ct., ad II) 1 zł. 66 ct., ad III) 2 zł. 37 ct., ad IV) 14 zł. 66 ct., ad V) 1 zł. ad VI) 20 zł., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 20 grudnia 1899.

L. cz. E. 481/99 (4) (1979)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 odbędzie się dnia 59. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności lwh. 23 ks. gr. gm. Pruchniszcze.

Cena szacunkowa 440 kor wadyum 14 koron.

Najniższa oferta 293 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta są do przejrzenia w biurze Nr. 2, podczas godzin urzędowych.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. E. 823/99 (4) (1929)

Dnia 28. marca 1900 o godzinie $10\frac{1}{2}$ przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 w Starym Samborze licytacya realności lwh. 337 w Starym Samborze.

Nieruchomość powyższa, oceniona na 9491 kor. 76 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4745 kor. 88 h.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 1223/98 (5), E. 1367/99 (2), E. 1368/99 (3), E. 1369/99 (2) (1935)

W tutejszym Sądzie odbędzie się przymusowa licytacya następujących nieruchomości:

1. a) połowy realności lwh. 9, b) 1/4 części realności lwh. 10 ks. gr. gm. Szandrowiec z przynależnościami, ocenionemi na 579 k. $57\frac{1}{2}$ h.

2. realności objętej lwh. 108 gm. Wołcze z przynależnościami ocenionemi na 2715 k. 26 h.

3. realności objętej lwh. 22 gm. Wołcze z przynależnościami, ocenionemi na 3409 k. 65 hal.

4) a) całej realności objętej lwh. 386, b) 2/4 części realności objętej lwh. 383, ks. gr. gm. Jabłonka niżna, dnia 29 marca 1900 a to ad 1) o godz. 11 ad 2) o godz. 10 ad 3) o godzinie 9 przed południem zaś ad 4) o godz. 12 w południe w biurze Nr. 6.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 386 kor. 38 h, ad 2) 1810 k. 17 h. ad 3) 2273 kor. 10 h, a ad 4) 170 k. 72 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 16. stycznia 1900.

L 254. (1985 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W skutek wezwania Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 1. marca b. r. L. 15080 rozpisuję publiczną licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w Starym Sączu z przyległościami Cyganowice, i Podmajerz na czas od 1. stycznia 1901 do końca roku 1910.

Licytacya odbędzie się ustnie i przez pisemne oferty należycie ostemplowane w kancelaryi urzędu gminnego miasta Starego Sącza w dniu 26 marca 1900 od godziny 9 rano do 12 w południe, lub gdyby licytacya ta na pierwszym terminie nie przyszła do skutku, odbędzie się takowa w dniu 29. marca 1900 r. w godzinach wyż wyrażonych.

Cenę wywołania za wydzierżawienie tego prawa propinacyi stanowi kwota 26200 k. nia i 88 hal. rocznie.

Równocześnie odbędzie się licytacya na wydzierżawienie domu mieszkalnego pod Nk. 21 w rynku, przeznaczonego do wykonywa-prawa propinacyi.

Cena wywołania za wydzierżawienie tego domu 1000 koron rocznie.

Wadyum wynoszące 10% ceny wywoławczej mają kompetenci złożyć przed przystąpieniem do licytacyi.

Bliższe warunki przejrzeć można w kancelaryi podpisanego naczelnika gminy w godzinach urzędowych.

W Starym Sączu, dnia 4. marca 1900.

Naczelnik gminy miasta Stary Sącz
Franciszek Gliński.

L. cz. E. 2351/99 (5) (1973)

Dnia 21. marca 1900 o godz. 9½ przed południem, w biurze Nr. 10 sądu tutejszego odbędzie się licytacya połowy realności w Diatkowcach lkons. 43 wyk. hip. 26.

Połowa nieruchomości ocenioną jest na 277 zł. 50 ct., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9. tutejszego sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy najpóźniej przy terminie zgłosić, inaczej pozostałaby bez skutku.

Osoby, które mają jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości lub takowe przed licytacyą nabędą, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie ustanowią pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 19. lutego 1900.

Konkursa.

L. Pr. 2365 4 P. 00. (1939 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady wiceprezydenta sądu obwodowego w Rzeszowie rozpisuje się konkurs z terminem do 24. marca 1900.

Kompetenci winni w powyższym terminie wnieść swe podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 1. marca 1900.

L. 19.920. (1822 3—3)

OBWIESZCZENIE.

„W Gazecie lwowskiej" z dnia 4. marca 1900 Nr. 51 ogłoszono konkurs i bliższe warunki o przyjęciu na rok szkolny 1900/1901 około 150 aspirantów do c. k. szkoły kadeckiej obrony krajowej w Wiedniu.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 lutego 1900.

L. 5281. (1986 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs w celu obsadzenia posad c. k. inspektorów szkolnych okręgowych w Podgórzu i w Bohorodczanach, ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogących.

Z posadami temi połączone są prawa i pobory c. k. urzędników państwowych w IX. klasie rangi w myśl ustawy z dnia 8. czerwca 1892 (Dz. p. p. Nr. 92). Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

O posady te podawać się mogą oprócz dotychczasowych c. k. inspektorów szkolnych okręgowych:

1. Nauczyciele szkół średnich i seminaryów nauczycielskich mający przynajmniej pięcioletnią praktykę w zawodzie nauczycielskim.

2. Ks. katecheci szkół średnich, seminaryów nauczycielskich lub szkół ludowych, mający przynajmniej pięcioletnią praktykę na stałej posadzie katechety.

3. Nauczyciele szkół ćwiczeń c. k. seminaryach nauczycielskich, mający egzamin wydziałowy i przynajmniej pięcioletnią praktykę na stałej posadzie.

4. Kierownicy szkół co najmniej 4-klasowych z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, sporządzoną na przepisanym formularzu w języku niemieckim (Qualifications-Tabelle) należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej kraj. najpóźniej do 31 marca 1900.

W podaniach można wymienić albo jedną z posad mających się obsadzić, albo też odwołać się do niniejszego konkursu bez wymieniania okręgu szkolnego.

Kompetenci ze stanu nauczycielskiego szkół średnich i seminaryów nauczycielskich mogą w podaniach swoich prosić, aby pod względem płacy i dodat. pięcioletnich zastosowano do nich na posadach inspektorów szkolnych okręgowych normy zastrzeżone dla nauczycieli szkół średnich i seminaryów nauczycielskich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 2. marca 1900.

L. 323 (1942 1—3)

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Borszczowie jest z dniem 1. kwietnia 1900 do nadania posada asystenta inżyniera powiatowego.

Do posady tej na razie prowizorycznej, a po roku nienagannej służby stałej, przywiązaną jest płaca roczna 1600 koron, tudzież zwrot kosztów podróży i dzienne dyety po 4 korony.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

1. że nie przekroczyli 35 roku życia,
2. dokładną znajomością obu języków krajowych,
3. teoretycznem i praktycznem wykształceniem budowy dróg i mostów,
4. świadectwem moralności.

Podania należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Borszczowie najdalej do 22. marca 1900.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Borszczów, dnia 23. lutego 1900.

L. 18976/II. (1934 1—3)

Konkurs
na posady

1. Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Miejscu piastowem w powiecie krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 1000 Koron z poborami:
płaca rocznych 1000 K.
za służbę telegraficzną 240 K.
datku na mieszkanie 120 K.
ryczałt kancelaryjny 240 K.
i wyznaczyć się mającego ryczałtu dla służącego za doręczanie posyłek w miejscu.

2. Ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:
a) w Rzęśnie polskiej w powiecie lwowskim.
b) w Worochcie w powiecie Nadwórniańskim i
c) we Lwowie przy urzędzie pocztowym filia 13 za kontraktem służbowym i kaucyami dla Rzęśni i Worochty po 400 dla filii l. 13 600 Koron.

Pobory dla Rzęśni polskiej:
płaca rocznych 200 K.
ryczałt kancelaryjny 40 K.
i wyznaczyć się mającego wynagrodzenia na posłańca cztery razy dziennie do przestanku kolei żelaznej i doręczanie posyłek w miejscu.

Dla Worochty:
płaca rocznych 400 K.
ryczałt kancelaryjny 120 K.
i wyznaczyć się mającego wynagrodzenia na posłańca pieszego a to w lecie pięć a w zimie cztery razy dziennie do tamt. dworca kolei żelaznej i napowrót tudzież za doręczanie posyłek w miejscu.

Dla Lwowa 13:
płaca rocznych 600 K.
ryczałtu kancelaryjnego i czynszu rocznego 500 K.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15. marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, dnia 24 lutego 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 9/99 6 (1894 2—3)

Jan Szmigielski z Rohatyna został uznany umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Antoniego Szmigielskiego z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 10 lutego 1900.

L. cz. L. 5/99 6 (1893 2—3)

Anna Szkolar z Potoka została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Kiryłę Szkolara z Potoka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. L. 9/98 6 (1878 2—3)

Jakim Bendus jako głupkowaty pod kuratelą Tomy Chudaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 5. listopada 1898.

L. cz. L. 1/00 2 (1883 2—3)

Marcin Cyranowski z Toni, przebywający obecnie w Ameryce, został uznany za marnotrawcę. Kuratorem jego jest Paweł Wojcik z Toni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 21. lutego 1900.

L. cz. IV. 799/95 3 (1877 2—3)

Aleksander Wiśniowski z Tarnowa, umysłowo chorym uznany, kuratorem dlań ojciec Aleksander Wiśniowski ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. P. 1/98 57 (1867 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że przedłużoną tusądową uchwałą z 10. września 1898 P. 1/98 19, na czas nieograniczony opiekę nad Kazimirą, Maryą, Zofią, Florentyną 4-im. Baronówną Błażowską, która w dniu 7. września 1898 fizyczną pełnoletność osiągnęła równocześnie się znosi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany 20. stycznia 1900.

L. cz. P. 418/99 1 (1901 2—3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie zawiadamia, że Józef Prokop z Zamarstynowa uznany został niewłasnowolnym z powodu umysłowej choroby, a kuratorem jego p. dr. Bliziński adw. we Lwowie.

Lwów, dnia 8. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 51/00 (2) (1991)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w czasopiśmie „Wesoły cyklista" z dnia 1. marca 1900 załączonym do Nr. 5 czasopisma „Zart" pod tytułem: „Poeta a dziewczyna" i pod tytułem: „Krakowiak rowerzysty" zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. marca 1900.

Ч. Пр. 52/00 (2) (1990)

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі 5 II. наклад часописи „Громадський Голос" з дня 1. марта 1900 під написею: „Вправу по шкіру радикалів" містить в собі знамена провини з §. 491 кз. і арт. V. зак. з 17 грудня 1862 ч. 8 з р. 1863 і §. 302 зк і прото управедливена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи

Внаслідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5 марта 1900.

Ч. Пр 53/00 (2) (1988)

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак кар. і §. 37 зак. прас. що зміст артикулу уміщених в числі 5 часописи: „Воля" з дня 1 марта 1900 під написею: „Стрейк гірників" в уступі від слів „Майже половина" до слів „від парляменту" і під написею „Свіжий панський лїк на хлопську біду" в уступі „Що буде" до слів „і конфіската" містят в собі знамена злочинства з §§. 64 і 65 і провини з §§. 300 і 302 зк і прото управедливлена єст зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4. марта 1900.

Ч. Пр. 50/00 (2) (1989)

Оголошенє!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі 5 часописи: „Громадський Голос" з дня 1 марта 1900 під написею:

1. „Зі Снятинщини" в уступі від слів „Епископ Шептицький до кінця

2. „З Чужник Товмацького повіту" і 3. „З Городецького повіту" містит в собі знамена провини з §. 302 і 491 к. з. і арт. V. зак з 17 грудня 1862 ч. 8 з р. 1863 з. держ. і про то управедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи

Внаслїдок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5. марта 1900.

Z. 47 (1793)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der period. Druckschrift: „Volkstribüne" vom 22. Februar 1900 enthaltenen Artikels: a. „Streiflichter" (Seite 1, Spalte 2) von der Spitzmarke: „Zur Eröffnung des Parlaments" in der Stelle von „Noch keinem, der den" bis „Streikbrecher zu werben" b. des auf Seite 2, Spalte 3 enthaltenen Artikels: „Lueger und Compagnie" in der Stelle von „Drei Regierungen", bis „Komödie spielte" und c. der zwischen den Seiten 2 und 3, letzte Zeile enthaltenen Worte „Volks . . . . . Wahl . . . ." das Vergehen nach §. 300 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 24. Februar 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Deutscher Michl, wach' auf!" Flugblatt für die Interessen des deutschen christlichen Volkes; Judenmoral und die Berechtigung des Antisemitismus. Selbstverlag des Verfassers Herrn Chlad Wien V., Kohlgasse 42. Buchdruckerei „Austria" Franz Doll, Wien, in seiner Gänze das Vergehen nach §. 302 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Februar 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1900, Pr. VII. 5, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Der Marquis de Sade und seine Zeit. Ein Beitrag zur Cultur- und Sittengeschichte des 18. Jahrhunderts Mit besonderer Beziehung auf die Lehre von der Psychopatia sexualis Von Dr. Eugen Dühren. Verlag von H Barsdorf Berlin und Leipzig 1 00 nach §§. 303, 305 und 516 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, Pr. 8 die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Soca" (Morgen-Ausgabe) vom 22. Februar 1900 wegen des Stelle von „H. koncu klicemo" bis „ostana le za ita'ijane" des Artikels: „Slovenscina na sodnijah" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1900, Pr. 11/2, die Weiterve breitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt" vom 22 Februar 1900 wegen des Artikels „Die Tugendwächter — von Innsbruck" in der Stelle von „Tritt vor das Bild" bis „göttliche Kunst" nach §. 516 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 29 (gemäß §. 493 St. G.), die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt" vom 16 Jänner 1900 wegen des Artikels: „Ein Czeche gegen des czechische Volk" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Februar 1900, Pr. 122, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Sport" vom 7. Februar 1900 wegen des Artikels: „Ezopska bajka, objevena od R. Rysaveho" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 121, die Weiterverbreitung der Nr 5 der Zeitschrift: „Ceska Straz" vom 10. Februar 1900 wegen der Artikel: „Cisarske slovo k dru Stranskemu", „Zde" und „Cisarske milosti dostalo se" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Februar 1900, Pr 124, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Narodni

Listy" (Nachmittags-Ausgabe) vom 14. Februar 1900 wegen der Stelle von „To by arcit" bis „dochazeti musi" des Artikels: „Erarni patronat a zdravi skolnich deti" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 127, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Stavebnik" vom 15 Februar 1900 wegen der Artikel: „Jaky vliv maji stanovy spolecenstva na pomer mezi zamestnavatelem a delnikem" in der Stelle von „zase jeden priklad" bis „v Rakousku otroctvi"; „Z novostavby vlecne drahy Kuchare - Velka Morina" von „my opravdu nevime" bis „o jeho povinnostech" nach §§. 300 und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 128, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 15. Februar 1900 wegen der Stellen von „ode davnych let" bis „niceho neni"; von „z te hto duvodu jasne vychazi" bis „velke ucinky" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 120, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer) vom 12. Februar 1900 wegen der Artikel: „Verejna schuze" (Rubrik „Ruzne zpravy") in der Stelle von „Byli jsme jiz" bis „na pozoru"; Hudebnici stavkokazove"; „Hornici, pamatujte si to"; „Malem buchom byli zapomeli" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1900, Pr. VIII. 44|1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Glück auf!" vom 22. Februar 1900 wegen der Artikel: „Streik-Nachrichten aus dem Nürschan-Chotieschauer Kohlenrevier" in den Stellen von „Die Agenten der" bis „auseinandergelegt" und von „Sehr bedenklich für" bis „Freundschaft besteht"; „Falkenau-Elbogen" von Der Bergcommissär" bis „hier wiedergeben" und von „Fast sämmtliche Protokolle" bis „bezahlt werden" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, Pr. VIII. 45|1, die Weiterverbreitung der 2 Ausgabe der Nummer 6 der Zeitschrift: „Glück auf!" vom 22. Februar 1900 wegen der Stelle von „Die" bis" . . besitzer" des Artikels: „Streiknachrichten" aus dem Nürschen Chotieschauer Kohlenrevier" nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1900, Pr. VIII. 46, die Weiterverbreitung der Nummer 7 richtig 8 der Zeitschrift: „Volkswille" vom 17. richtig 24 Februar 1900 wegen des Artikels: „Streikbrecher" und „Liegt Eger in Galizien?" nach §§ 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, Pr. 44, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Aussiger Anzeiger" vom 21. Februar 1900 wegen des Artikels: „Ein Bekenntnis der Ohnmacht" nach §. 300 St. G. verboten

---

Zl. 48 (1829)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wiener-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Februar 1900 Pr. 2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Der Bote aus dem Wiener-Walde" vom 21. Februar 1900 wegen der Artikel: „Abfall eines Priesters von der Kirche" in der Stelle von „Diese Kirche hat" bis „zu wahren"; „Eine Entscheidung des Cassationshofes" von „Demnach ist niemand" bis „gesungen wird" nach §§. 303 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1900, Pr. V. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 23. Februar 1900 wegen der Artikel: „Christlich-social oder katholisch?" in den Stellen von „Wir stehen da ganz" bis „weiter als katholisch" und von „Nun also, Proletarier" bis „oder christlich sein?" nach §§. 303 und 305 St. G; „Die Verfassungs Transvaals" von „Wie verwerflich" bis „hinwegsetzen" nach Art III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 132, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie" vom 16. Februar 1900 wegen der Artikel: „Viden a Praha" und „Moravskym mistodrzitelem" nach §§. 63 und 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 129, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschift: „Odborny list delnictva malirskeho, lakyrnickeho a pribuznych odveti" vom 15. Februar 1900 wegen des Artikels: „Stavka uhlokopu in der Stelle von „vsak chyba lavky" bis „chla staobzerstvi" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr. 130, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske zeleznicni listy" vom 15. Februar 1900 wegen der Stellen von „Kalich utrpeni" bis „hyenami kapitalu" und von „kde ma" bis „jest stavka" des Artikels: „Stavka horniku" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1900, Pr. 33/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Brüxer Deutsche Zeitung" vom 24. Februar 1900 wegen des Artikels: „An die deutschen Steuerträger von Dux und aus dem Bezirke" nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, Pr. VIII. 43/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschriften: a (Broschüre) „Katechismus über die Unterscheidungslehren der evangelisch-protestantischen und der römisch-katholischen Kirche" Duisburg 1892 Druck und Verlag von Johann Ewich; b. (Flugschrift) „Kaiser Franz Joseph und das Deutschthum", Sonderabdruck aus Nummer 21782 des „Hannover'schen Courier" vom 8. Februar 1899 Druck von Toemann & Goetsch, Berlin SW. Besselstrasse Nr. 17, wegem der Stellen ad a. „Ist die römische Kirche noch jetzt in derselben Verderbnis in welcher sie zur Zeit der Reformation war?", „Welchen schaden bringt es, daß dem Laien die heilige Schrift vorenthalten wird?", „Was halten wir von der Tradition? „Welchen schaden brachte die Lehre von der Tradition der römischen Kirche?", „Welchen Schaden bringt diese Lehre?" (nämlich die Lehre vom Priester- und Laienstande), „Was ist vom Wallfahrten zu halten?" Welchen Schaden bringt diese römische Lehre von den sogenannten guten Werken?", „Welchen Schaden stiftet die Ohrenbeichte an?" „Was ist von der römischen Feier der Messe zu halten?" „Welchen Schaden bringt diese Lehre von der Anrufung der Heiligen?" „Was ist von der Verehrung der Bilder zu halten?", „Welchen Schaden bringt die römische Lehre vom Fegefeuer?" ad b. von „Jetzt wo die Kriegsgefahr" bis „an der diese zugrunde gehen" nach §§. 302, 303 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, Pr 17, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Pilsener Zeitung" vom 21. Februar 1900, wegen der Notiz: „Ein Rathschlag" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1900, Pr. 19, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nova Doba" vom 22. Februar 1900 wegen der Notiz: „J n v Plzni mozne" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1900 Pr 18, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Der Vorwärts" vom 25 Februar 1900 wegen der Stelle von „Alle diese Umstände" bis „wäre längst beendet" des Artikels: „Streiknachrichten aus dem Nüčschan-Chotiechsauer Kohlenrevier" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Februar 1900, Pr. 12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Selske Listy" vom 22 Februar 1900 wegen des Leitartikels: „Ceska narodnost a vojsko" nach §. 65 a St. G und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Zl 49 (1865)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volksstime" Nummer 400 vom 25. Februar 1900 und zwar 1. die auf Seite 2, Spalte 1 in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Gerichtsbarkeit in Schlachzigien" enthaltene Stelle von „Es wird zugunsten in" bis „Machtsprüche geschaffen" und 2. die auf Seite 2, Spalte 2 in dem obengenannten Artikel befindliche Stelle von „Die Verurtheilung des Herrn" bis „Vergehen gegen das Recht" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§. 487—489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Februar 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßger. hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen" Nr. 9 vom 25. Februar 1900 und zwar die in der „Beilage" Nummer 9 enthaltene Annonce mit der Ueberschrift „Kraft-Elixier Virovis" beginnend mit „für Männer" endigend mit „Burgwedel b Hannover (Deutschland), das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme dieser Beilage bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Februar 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt" Nummer 52 vom 23 Februar 1900 und zwar des auf Seite 6 unter der Rubrik „Wiener Tagesbericht" enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Erzherzog Franz Ferdinand vermählt" in der Stelle von „Jetzt ist die Trauung" bis „in die Waagschale" das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 489 St. P O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Februar 1900

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1900, Pr. VI. 2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung" vom 22. Februar 1900 wegen des Leitartikels: „Es war einmal" von „Wie vom" bis „vorhersagte" nach § 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1900 D. 50|1, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift. „Pisecke Listy" vom 14 Februar 1900 über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft wegen des Artikels: „Neni nad karakter" nach § 491 St. G und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1900, Pr 131, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Rozhledy, revue umelecka politicka a socialni" vom 15. Februar 1900 wegen der Stellen von Ackolitoto ignorovani" bis „Prisorna brutalnost" des Artikels: „Stavka hornicka" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1900, Pr. 143, die Weiterverbreitung der in der Delnicka tiskar. in Prag gedruckten im Verlage des Wilhelm Neumann in Aussig erschienenen Druckschrift: „An die Bergarbeiterschaft des Elisabeth- und Albertschachtes Delnictvu sachty Elisciny a Albertovy" wegen des Gesammtinhaltes nach §. 302 St. G. und §. 3. des Gesetzes vom 17. April 1870 Nr. 43, R. G. Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 134 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" ohne Angabe der Nummer vom 14. Februar 1900 wegen der Artikel: „Zpoved stavkokaze" und „Ze Slaneho" nach 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 144, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 16. Februar 1900 wegen des Artikels: „Feuilleton" nach §§ 302, 491, 493, 305, St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 139, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 17. Februar 1900 wegen der Stelle von „Mame poruce" bis „cicka zlato" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 136, die Weiterverbreitung der Nr. 47 der Zeitschrift: „Pravo Lidu" von 17. Februar 1900 wegen der Stellen von „Na dole Quido" bis „kovodelniku tamtez"; von „Krestansti a narodni socialiste" bis „s nimi promluveno"; von „A jeden z nich" bis „zde usazeni"; „Ke stavce na kanalisaci bubenecke" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1900 Pr. 135 die Weiterverbreitung der Druckschrift: (Wahlaufruf: „Spoluobcane" (Tiskem Ed Beauforta v Praze Nakl. druzstva Neodvislosti") wegen der Stellen von „Volicove nasich mest" bis „priroznemu hnevu" von „Ma-li byti dan vyraz" bis „lidu ceskeho" von „Kolikrate promlouval" bis „cesky lid" nach §§. 65 a. und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 138, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Krakovec" vom 15. Februar 1900 wegen der Artikel „Madarske volby"; Naramna uredni rychlost" in der Stelle von „Sveho casu urazila" bis „rychle odsuzovan" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1900, Pr. 141, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Sleby" vom 17. Februar 1900 wegen der Artikel: „Statni pomoc" nach §. 65 a. St. G.; von „Dokud milostpanum" bis „jak spoutal nas" nach § 302 St. G; „Shledani" nach §. 300 St G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863 „Oprani sve remeslo" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Februar 1900, Pr. 140, die Weiterverbreitung der Druckschrift: (Wahlaufruf): „Volicove" (Nakl. vydav. „Samostatnost", Tisk. Rosendorf a spol) nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1900, Pr. I 8, die Weiterverbreitung der Nummer 380 der Zeitschrift: „Patria" vom 11./23. Februar 1900 wegen der Stelle von „vor sti" bis „paroxism" des Leitartikels und von „Nesocotit" bis „inimica" des Artikels: „Adunarea de alegatori din Campulung" nach §. 300 St. G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22.105.

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z d. 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (dz. up. nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 27. lutego 1900 roku l. 7065, wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgów rządowych:

1. Magdeburg w królestwie pruskim.
2. Zwickan w królestwie saskiem.
3. Bernburg w W. Księstwie Anhalt.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej" aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 10. lutego b. r. l. 5085, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 16 lutego b. r. l. 15.747.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. marca 1900.

L. cz. IV. 1110/97 (8) (1741 2—3)

Do spadku po Chaimie Samuelu Blauaug zmarłym na Wolance 18 października 1897 konkurują z ustawy Jüdes zam. Rudy, Gitla zam Klinghoffer, Sara zam. Halpern, a że ich miejsce pobytu jest nieznane wzywa się ich by w ciągu roku licząc od dziś, zgłosiły się w Sądzie i wniosły deklaracyę, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Izraelem Blauaug dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 20 grudnia 1899.

L cz. IV. 896/533 (1770 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Maryę z Pyrochów Miroch, Zofię Pyroch, Zenobię Pyroch i Orynę Pyroch ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do tut. sądu się zgłosiły i deklaracyę przyjęcia spadku po ś. p Józefie Pyrochu zmarłym dnia 2 lutego 1895 w Uściu ruskiem z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 21. grudnia 1894. wniosły inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z ustanowionym dla nich kuratorem Łukaszem Krajniczyn m z Uścia ruskiego i spadkobiercami którzy się zgłoszą.

Gorlice, dnia 21. stycznia 1898.

L. cz. Prez. 498 14/00 (1938 1—3)

C. k. Sąd obwodowy, w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym depozycie karnym znajdują się następujące przedmioty o których niewiadomo czyją są własnością, a mianowicie:

1. płaszcz stary czarny, 2. oberok stary czarny, 3. chustka staraj czarna, 4. płachta stara biała, 5. biczysko, 6. łyżeczka do kawy, 7. koszula męska, 8. marynarka stara 9. 2 worki, 10. laska czarna. 11. koszyczek, 12. dwie szczotki, 13. trzy kołnierzyki, 14. trzy portmonetki. 15. dłuto, 16. obcęgi, 17. parasol stary jasny, 18. kawałek drutu grubego, 19. dłtuto nowe, 20. prześcieradło białe, 21. kaftanik dziecinny, 22. 2 szklanki, 23. 1 lampka, 24. 3 koszule 25. para kalisonów, 26. podarta koszula, 27. spodni jasne sukienne stare, 28. chustka na głowę płócienna biała, 29. kawałek mydła do prania, 30. kawałek materyi czerwonej, 31 worek, 32. lejce rzemienne, 33. poduszka, 34. 3 chustki duże kolorowe, 35. prześcieradło białe, 36. 2 spodnice perkalowe stare, 37. kaftanik damski biały, 38. kapelusz męski, 39. 5. garnuszków porcelanowych 40 koszyk ręczny stary, 41. koszula biała, 42. kapelusz słomiany biały, 43. zegar ścienny, 44. młotek murarski, 45. oberok ciemny stary, 46. wytrychy drewniane, 47. 2 dłuta 48. para butów z cholewami stare, 49. widły, 50. 2 laski, 51. łopata 52. motyka, 53. flaszka, 54. 3 rondle miedziane, 55. 2 kwarty (garnki) miedziane, 56. moździeż, 57. sześć lichtarzy, 58. sześć lasek, 59. dwa garnuszki masła, 60. garnuszek maku, 61. 11 garnuszków ze smalcem, 62 szmata z mąką, 63. ręcznik, 64. koc wojskowy, 65. 3 blachy, 66 szmata z grochem, 67. 5 kawałków mydła, 68. 10 łyżek, 69. 2 noże, 70. 5 widelców, 71. solniczka, 72. miska, 73. kilo cukru, 74. płaszcz popielaty z białemi kropkami guzizikami rogowemi, 75. kaftanik kobiecy letni biały, 76. 2 chustki letnie białe, 77. kaftanik kobiecy letni ciemny, 78. spodnica perkalowa, 79. dwie koszule męskie kolorowe, 80. kaftanik letni siwy, 81. chustka na głowę zimowa, 82, kuferek, 83. skrzypce, 84. dwa paski, 85. metalowy obrazek Matki Boskiej, 86. lusterko, 87. fotografia, 88. szczotka do sukna, 89. 2 pary spodni, 90. 6 kołnierzyków brudnych, 91. 3 pary szkarpetek, 92. dwie krawatki, 93. pudełko blaszane próżne, 94. liwarek do rwania zębów. 95. igielnik, 96. koszula, 97. czapka siwa wojskowa, 98. 5 flaszek większych i mniejszych, 99. 3 świece, 100. ołówek, 101 trochę tytoniu, 102. młotek murarski, 103. młotek szewski, 104. brzytwa, 105. scysoryk, 106. dwa metry, 107. szmaty, 108. 5 kluczy, 109. kłotka, 110. bluza wojskowa granatowa stara, 111. spodnie siwe wojskowe, 112. dwie pary butów, 113. kawałek kołdry i szmaty, 114. 4 łopaty żelazne, 115. dwa wózki, 116. łyżeczka alpakowa, 117. 3 kłódki i pistolet, 118. 1 para spodni ceigowych, 119 1 waga drewniana z jednym ciężarkiem 120. 2 pary butów z cholewami starych, 121 2 szczotki ostre do butów 1 rzemień, 4 wytrychy i pilnik, 122. puszka, 123. kapelusz, 2 pugilaresy duże, 124. 2 wytrychy, 2 noże, kłodka, i obcęgi, 125. 1 latarka ręczna, 126. 1 łańcuch od wozu, 127. 2 spodnice perkalowe, 1 koszula, 1 fartuszek, 2 chusteczki, 1 kamizelka, 128. 1 poszewka, 1 koszula, 1 ręcznik i 1 album z widokami. 129. 1 worek i 1 para butów, 130. 1 nóż i 1 sworzeń, 131. 2 parasole, 132. 1 para cholew od butów, 1 waga blaszana i wieszadło do lampy.

Wzywa się zatem właścicieli powyżej wymienionych przedmiotów po myśli §. 376 i 377 p. k., ażeby w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, do sądu tutejszego się zgłosili i swe prawo własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu, sprzedaż powyższych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi zarządzoną zostanie.

Tarnów, 24 lutego 1900.

L. cz. Firm. 281/99. (1795)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia że wskutek uchwały z dnia 19. października 1899 l. Firm. 244 99 wykreślono dnia 27 października 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych z powodu zaniechania przedsiębiorstwa firmę: „Propinacya w Rohatynie Sender Dub i Alter Weidmann“, której właścicielami są Sender Dub i Alter Weidmann w Rohatynie zamieszkali.

Brzeżany, dnia 31. października 1899.

L. cz. Nc. I. 10/00 (1) (1740)

C. k. Sąd powiatowy oddział I. w Budzanowie ustanawia dla nieobecnego Piotra Siecińskiego, byłego ekspedytora w Budzanowie, zbiegłego w niewiadome miejsce do Ameryki. kuratora w osobie p. Konstantego Widawskiego, c. k. notaryusza w Budzanowie.

Budżanów, dnia 4 stycznia 1900.

L. cz. firm. 25. poj. I. 225 (1716)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako h. w Wadowicach poleca wykreślenie wpisanej pod dniem 22 czerwca 1897 w rejestrze dla firm pojedyńczych firmy „Ludwik Reich, zajezdny dom gościnny i szynk w Lipniku Nr. 8.

Wadowice, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. firm 21,00 poj. I. 63 (1716)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmy „Szymon Pelzmann“ handlarz zboża w Kętach.

Wadowice, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. T. 4/00 (2) (1735 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionych dwóch książeczek przemyskiej kasy oszczędności nr. 16036 na kwotę 1200 złr. nr. 25945 na kwotę 500 złr. aw., opiewających na nazwisko ks. Józefa Grodeckiego wystawionych i wzywa posiadacza powyższych książeczek, by przedłożył sądowi, swe prawa do takowych zgłosił, gdyż po upływie sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, książeczki te za amortyzowane uznane zostaną.

Przemyśl, 17. lutego 1900.

L. cz. Cw. 234/00 (1) (1739)

Przeciw Leizorowi Turteltaub i Salamonowi Turteltaub, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Stryju przez powiatową kasę oszczędności w Dolinie pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leizora Turteltauba ustanawia się Pana Dra Fruchtmana zaś dla Salamona Turteltauba ustanawia się Pana Dra Finka obu adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 19. lutego 1900.

L. cz. Cw. 235/00 (1) (1738)

Przeciw Leizorowi Turteltaub i Salamonowi Turteltaub, których miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c.k. Sądu obwod. w Stryju przez powiatową kasę oszczędności w Dolinie pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leizora Turteltauba ustanawia się Pana Dra Fruchtmana zaś dla Salamona Turteltauba ustanawia się Pana Dra Bylinę, obu adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 19 lutego 1900.

L. cz. Cw. 163/00 (1) (1760)

Przeciw Samuelowi Mandel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Kasę oszczędności miasta Drohobycza pozew o zapłacenie sumy wekslowej 180 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 19 lutego 1899 Cw. 163/00 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana adwokata Dr. Roszkiewicza w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 19. lutego 1900.

L. cz. Cw. 127/00 (1) (1763)

Przeciw Annie Rosenbaum w Złoczowie której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Józefa Edelberga pozew o zapłatę sumy wekslowej 1800 złr. w. a.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 23 lutego 1900.

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum ustanawia się pana adwokata dr. Mittelmana w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Rosenbaum w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczenstwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 23 lutego 1900.

L. cz. Firm. 88/900 (1736)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 lutego 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „dzierżawa prawa propinacyi w Krakowcu, Kalman Freudenheim“.

Przemyśl, 17. lutego 1900.

L. cz. Cw. 126/00 (1) (1762)

Przeciw Annie Rosenbaum w Złoczowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Samuela Auerbacha pozew o zapłatę sumy wekslowej 1600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 22 lutego 1900.

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum ustanawia się Pana adwokata dr. Eidelberga w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Rosenbaum w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki onn w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowv jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 22 lutego 1900.

L. cz. C. II. 38/00 (1) (2023)

Przeciw dr. Franciszkowi Sędzielowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Pinkasa Goldflusa pozew o 3000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 marca 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzezenia praw dr. Franciszka Sędzielowskiego ustanawia się pana dr. Tadeusza Fiderkiewicza adwokata w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Franciszka Sędzielowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 5. marca 1900

L. cz. C. IV. 10/00 (1) (1922)

Przeciw nieobecnemu Jakimowi vel Jakóbowi Wicińskiemu, synowi Tomasza właścicielowi realności przedtem w Husiatynie wniosło Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Husiatynie skargę o 300 K. zpn.

Audyencya do ustnej rozprawy procesowej odbędzie się 4 kwietnia 1900. godzina 9 przed południem w Biurze nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Konstanty Rudnicki w Husiatynie będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, 22. lutego 1900.

L. cz. C II. 48/00 (1) (1913 1—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Birnfeldowi wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Wolfa Druckera pozew o 453 koron 14 hel. i 27 złr.

Na podstawie pozwu rozpisaną została rozprawa na dzień 21 marca 1900.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się Pana adw. Dra Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. C. IV. 5/00 (11) (1837)

Przeciw Pawłowi Żołnierczykowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Marcina i Piotra Żołnierczyków pozew o uznanie mocy egzekucyjnej z aktu notaryalnego z daty Sanok 8 listopada 1891 l. rep. 15048 za zgasłą.

Celem strzeżenia praw Pawła Żołnierczyka ustanawia się Pana Dr. Iskrzyckiego adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 21 lutego 1900.

L. 85. (1866 1—3)

Dr. Schaje vel Jerajasz Tauber wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 28. lutego 1900.

Doniesienia prywatne.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach stowarzyszenie zarejestrowanego z ograniczoną pięciokrotną poręką zaprasza niniejszem P. T. członków na

XIX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w myśl §§. 38 i 39 statutu we czwartek dnia 22. marca 1900 o godz. 12 w południe, w sali Rady powiatowej w Podhajcach

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu spisanego na walnem zgromadzeniu z dnia 10. czerwca 1899 r.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za II. półrocze i rachunków za rok 1899.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej o sprawdzeniu bilansu i rachunków rocznych za rok 1899.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1899 (§. 75 statutu).
5. Wniosek Rady nadzorczej o przeniesienie czystego zysku za rok 1899 na rachunek strat (§§. 77 i 78 statutu).
6. Wybór zastępcy Dyrektora w miejsce ś. p. Karola Srokowskiego.
7. Uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej i 3 członków komisyi rewizyjnej na rok 1900 (§. 24 statutu).
8. Wnioski członków.

Legitymacyę wstępu na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Zamknięcia rachunków i księgi wyłożone będą od dnia 14. marca b. r. w biurze Dyrekcyi Towarzystwa dla członków do przejrzenia. Wyjaśnienia udziela Dyrekcya Towarzystwa. Do prowomocności uchwał walnego zgromadzenia wystarcza każda ilość obecnych członków, a zapadłe uchwały większością głosów członków obecnych mają dla stowarzyszenia moc obowiązującą (§. 45 statutu).

Podhajce, dnia 3. marca 1900.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego.

Władysław Jankowski. sekretarz. — **Edmund Lityński.** wiceprezes

Einladung.

Die H. Genossenschaftsmitglieder des „Handel und Gewerbe-Vereines in Podhajce", registrirten Genossenschaft mit beschränkter 5-facher Haftung, werden zu der am 13. März 1900, um 17 Uhr Abends, im Genossenschaftslocale Nr. 128, in Podhajce abgehaltenen

VI. ordentlichen Generalversammlung

höfl. einzuladen.

Podhajce, am 5. März 1900.

Der Aufsichtsrath des „Handel und Gewerbe-Vereines in Podhajce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter (5-facher) Haftung.

Jacób Salpeter, Schriftführer. — **M. Eisenberg,** Präses.

Tagesordnung:

1. Geschäftsbericht des Vorstandes und Aufsicktsrathes pro 1899.
2. Ertheilung des Absolutoriums an den Vorstand und Aufsichtsrath.
3. Beschlussfassung über Verwendung des Reingewinnes.
4. Neuwahl von 4. Aufsichtsräthen gemäss § 24 des Statutes.
5. Sonstige Anträge.

Pierwsza Węgiersko-Galicyjska Kolej żelazna.

(1902 2—3)

OGŁOSZENIE.

Dnia 1. marca 1900 odbyło się we Wiedniu w obecności c. k. notaryusza XXVIII losowanie obligów pierwszeństwa I. emisyi i XXII. losowanie takichże obligów II. emisyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej. Wylosowane zostały:

Pryorytety I. emisyi: numera 42001 do włącznie 42369 razem 369 sztuk;

Pryorytety II. emisyi: numera 574 do włącznie 711 razem 138 sztuk.

Nominalną wartość tych wylosowanych pryorytetów I. emisyi wypłacać się będzie począwszy od 1. września 1900, zaś pryorytetów II. emisyi począwszy od 1. lipca 1900 za zwrotem oryginalnych obligacyj wraz ze wszystkimi do nich należącymi kuponami płatnymi po tych terminach.

Z dniem 1. września względnie 1. lipca 1900 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyj, jeżeliby zatem brakowały kupony płatne po tych dniach, to wartość ich strąci się od kwoty, jaka za obligacyę ma być wypłaconą.

Dotychczas nie podjęto jeszcze kwot za następujące dawniej wylosowane obligacye a mianowicie:

Pryorytety I. emisyi numera:

21006	29506	29518	29519	29526	29535	29536	29537	29539	29541	29542	29543	29544
29545	29555	29556	29557	29576	29582	29597	29604	29606	29607	29626	29627	29628
29629	29634	29636	29637	29638	29639	29645	29652	29662	29663	29665	29666	29670
29694	29695	29700	29768	29788	29789	29794	29795	29797	29798	29799	29803	29804
29805	29815	29845	29846	29848	29849	52001	52002	52003	52004	52005	52037	52038
52100	52163	52172	52173	52174	52175	52176	52177	52178	52179	52180	52181	52182
52256	53014	53030	53039	53042	53145	53150	53162	53202	53203	53204	53251	53252
53253	53254	53255	53258	53259	53260	53267	53268	53269	53270	53271	53272	53273
53274	53275	53276	53277	53278	53279	53280	53281	53282	53283	53284	53285	53286
53293	53311	53320	53321	53322	53327	53328	55237	55238	55247	55249	55250	55275
55301	55346	55347	55350	55549	55551	55671	55692	56707	55708	55709	55710	56675
56720	56721	56722	56723	56728	56737	56768	56772	71027	71077	71111	71112	71138
93517	93541	93570	93626	93627.								

Pryorytety II. emisyi numera:

2016	2017	2018	2020	2021	2022	2071	2072	2093	2119	2122	2132	2134
2135	2136	2169	2170	2175	4012	4047	5101	5134	5135	5136	5150	5194
13553	13565	13566	13567	13568	13569	13570	13571	13572	13573	13574	13575.	

We Wiedniu, dnia 1. marca 1900.

Rada zawiadowcza.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 13.756/3.

Rozpisanie ofert.

W drodze konkursu zostaną oddane do wykonania następujące budowy w obrębie Stanisławowskiej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej a mianowicie:

1. Budowa 5 strażnic murowanych wraz z drewnianymi budynkami gospodarczymi przy szlaku kolei „Lwów-Itzkany" (cena koszt. około 30.000 K. zakład 1.500 K.).

2. Budowa 10 strażnic murowanych wraz z drewnianymi budynkami gospodarczymi i studniami przy szlaku kolej. „Stanisławów-Husiatyn" (cena koszt. około 60.0 0 K. zakład 2.000 K.).

3. Rozszerzenie magazynu towarowego, przedłużenie ładowni dla towarów budowa budynku dla biur magazynowych, ładowni dla nierogacizny i magazynu dla przyrządów pożarnych, wreszcie budowa placu dojazdowego na stacyi w Buczaczu przy szlaku kolej. „Stanisławów-Husiatyn" (cena koszt. około 20.000 K. zakład 1.000 K.).

4. Powiększenie ogrzewalni pierścieniowej dla lokomotyw na stacyi w Zaleszczykach przy szlaku kolej. „Biała czortkowska Zaleszczyki" (cena koszt. około 24.000 K. zakład 1.200 K.).

Na każdą pod 1 do 4 wymienioną budowę należy wnieść osobną ofertę, rozdział na szczególne strażnice przy szlaku kolej. „Lwów-Itzkany" lub „Stanisławów-Husiatyn" nie jest dozwolony.

Rozpoczęcie budowy winno nastąpić z wiosną b. r.

Termin zupełnego wykończenia i oddania do użytku powyższych budowli wyznacza się na dzień 1. września 1900 r.

Bliższe warunki tyczące się ofert odnośne plany i opisy projektowanych budowli mogą być przejrzany w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie, gdzie również na żądanie odpowiednich wyjaśnień i wzorów ofert się udzieli.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie przepisanego zakładu, opatrzone stosownym napisem: „Oferta na budowę . . ." winne być wniesione najdalej do 23. marca b. r. 12 godz. w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 24. marca b. r. o godz. 9 przed południem (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Wreszcie zwraca się szczególniej uwagę na warunek, że tylko takich oferentów uwzględniać się będzie, którzy tak co stosunków finansowych, jakoteż pod względem technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, iż przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki, lub wniesione bez złożenia przepisanego zakładu nie odpowiadające w zupełności lub w części zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w marcu 1900

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

OGŁOSZENIE

Wydział wierzycieli masy konkursowej firmy A. Seidenfrau, rafinerya spirytusu w Lednicy niemieckiej, postanowił sprzedać w drodze ofert wszystkie ruchomości należące do masy konkursowej.

Wykaz ruchomości przejrzeć można w biurze filii Banku krajowego w Krakowie i u zarządcy masy konkursowej dr. Gwidona Friedberga, adwokata w Wieliczce, na ręce którego chęć kupna mający zechcą złożyć oferty najpóźniej do dnia 15. marca 1900 r. wraz z 10% wadyum.

Wieliczka, dnia 2. marca 1900.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie.

OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Stanisławowie, stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, zaprasza niniejszem P. T. członków tegoż stowarzyszenia na

39 zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w niedzielę dnia 18. marca 1900 o godzinie 3 po południu w sali Rady powiatowej i ustanawia następujący

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu spisanego na walnem zgromadzeniu 4. marca 1899.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków na rok 1899.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej o sprawdzeniu bilansu i rachunków rocznych za rok 1899 przez komisyę rewizyjną i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1899 §. 31. ust. 2. i §. 45 lit. g. statutów.
4. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1899 (§. 22. 45. lit. g. 67. 6 , 69 statutu).
5. Wybór jednego Dyrektora i jednego zastępcę na lat 3 (§. 5. i 45 lit. c.)
6. Uzupełniający wybór członków do Rady nadzorczej §. 23 statutu.
7. Wnioski członków.

Legitymacye wstępu na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Zamknięcie rachunków z inwentarzami i księgi wyłożone będą od 4. 1900 do 17. marca 1900 w biurze Dyrekcyi Banku dla członków do przejrzenia. Wyjaśnień udzieli Dyrekcya. Do prawomocności uchwał zgromadzenia ogólnego wystarcza każda ilość zebranych członków, a zapadłe uchwały większością głosów członków obecnych mają dla stowarzyszenia moc obowiązującą (§. 43 statutu).

Stanisławów, dnia 4. marca 1900.

Od Rady Nadzorczej Banku zaliczkowego:

Leopold Majewski, Prezes. — **Józef Hendrychowski,** Sekretarz.

Mydło liliowe jest nader przyjemne, delikatne i bardzo hygienicznie wpływa na skórę! **Cena za sztukę 80 ct.** poleca

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Prywatne kursa gimnazyalne i realne

zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimnazyalnych i realnych, W szczególności: pierwsza klasa gimnaz. i realna, zbiorowa prywatna nauka od godziny 8 do 2 po południu. Drugie półrocze rozpoczyna się 1 marca. Korepetycye dla uczniów publiczn. gimn. i real. Do matury gimn. i realn. krótsze i dłuższe kursa dla wszystkich (pań i panów). Współudział sił fachowych pod kierownictwem em. c. k dyrektora szkół średn. Warunki przystępne. A. Strzelecki, b. naucz. gimn. Franc. Józefa i Szkoły realnej we Lwowie, ul. Zielona l. 5, I. p (stacya tramw. elektr.) Zgłoszenia od 3–5 po poł.

Do wydzierżawienia od 1901 roku folwark odległy trzy mile od Lwowa, milę od kolei, 700 morgów obszaru. Bliższa wiadomość u **dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Akademicka 9.**

---

70 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.



poleca

przeprowadzenia w wozach patentowanych **koleją i w miejscu** ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Ostrzeżenie!

Wszystkich P. T. kupców ostrzegamy, by p. Teofilowi Szumowskiemu, c. k. nadstrażnikowi skarbowemu w Starejsoli, żadnego kredytu nie udzielali.

Wszelkich informacyi dotyczących tegoż Pana, każdemu na żądanie chętnie udzielimy.

Z poważaniem

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„Au Louvre“

we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6.

Masa woskowa

do zapuszczania podłóg

z fabryki

Fryderyka Schubutha

uznana została jako najlepsza.

Główny skład

Lwów, Rynek 45.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

przyjmuje do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l 5. Cenniki gratis.

Kupię mała realność z ogrodem lub gospodarstwem, w zamian za dom w mieście (wolny od podatku) z dopłatą ewentualnej nadwyżki, względnie pozostawieniem dopłaty na niski procent. H. Richter, Lwow, Gródecka 47.

Poszukuje się wspólnika do technicznego prowadzenia fabryki w stołecznem mieście. Wymagany uczciwy przemysłowiec z 5–6.000 zł. gotówki, realnością lub poręczeniem. Biuro techniczne, Lwów, Gródecka l. 47.

Wagi decymalne o sile 100 do 1000 klg. Wagi do ważenia bydła o sile 1000 do 2000 klg. Wagi balansowe o sile 2 do 20 klg. Wagi kuchenne zegarowe i szalkowe — poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia: Tarnopol, plac Sobieskiego.



Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

we Lwowie, plac Halicki l. 1.

po cenach najtańszych

polecają: okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy miernicze, rajscajgi i t. p.

Naprawy najtaniej i najrychlej.

Zamówienia z prowincyi załatwiają punktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.

Także i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33.

995

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że z dniem 28 lutego b. r. otworzyłem

Filię handlu korzennego we Lwowie, ul. Zielona 4

zaopatrzywszy takową w **świeże i doborowe towary** po cenach najniższych.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za dotychczasowe zaufanie, polecam się i nadal licznym rozkazom.

Z pełnym szacunkiem

Leonard Solecki.

Pierwsze galicyjskie

Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego

(przedtem Spółka komandytowa Juliana Wanga)

we Lwowie, ul. Kościuszki l. 5.

poleca na sezon wiosenny

Nawozy sztuczne

tylko własnego wyrobu.

Gwarancya składników, Ceny najniższe. Specyalne nawozy pod kartofle, buraki i chmiel. Cenniki na żądanie odwrotnie.

OKO PROROKA

znakomita powieść Władysława Lubicza

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Nowo otworzony

Oddział melioracyjny

Lwowskiej Filii

Banku gal. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska l. 3

wykonuje wszelkie prace melioracyjne,

jako to:

zdjęcie planów, wygotowywanie kosztorysów do drenowania pól, nawodnianie i odwodnianie łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac. — Finansowanie uskutecznia się podług każdoczesnej szczególnej umowy. — W razie już gotowych planów nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Dyrekcya.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej

Sienkiewicza „KRYŻACY“.

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Remiszowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza“ W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalne	zł **3.60**	Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.20**	Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **14.40**	Rocznie	zł. **15.–**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.